

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Narady 9 ministrów w Warszawie

nad złagodzeniem europejskiego kryzysu rolniczego

Konferencja przedstawicieli państw poirwa trzy dni

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj o godz. 10 min. 30 rozpoczęły się w wielkiej sali kolumnowej ministerstwa rolnictwa obrady międzynarodowej konferencji rolniczej w obecności wszystkich delegacji

ośmiu zaproszonych państw i Polski oraz licznych gości i przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

Posiedzenie plenarne zajął minister Zaleski, który wygłosił następujące przemówienie:

Powitalne przemówienie

ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego

Wysoko sobie cenię zaszczytu, jaki mi przypadł w udziale, otwarcia debat międzynarodowej konferencji rolniczej, jednoczącej tutaj przedstawicieli państw, których współpraca w dziedzinie gospodarczej została rozpoczęta już kilka miesięcy temu w Genewie.

Witam w imieniu rządu polskiego delegatów, przybyłych do Warszawy dla wzięcia udziału w tej konferencji, delegatów Bułgarii, Estonii, Węgier, Łotwy, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii, jak również delegatów — obserwatorów. Jestem bardzo rad z powodu obecności w Warszawie tylu wybitnych mężów stanu oraz osobistości, posiadających tak wielkie kwalifikacje dla reprezentowania swych krajów, jak również z powodu obecności członków sekretariatu ligi narodów, co świadczy o zainteresowaniu, jakie wzbudziła w instytucji genewskiej nasza wspólna inicjatywa.

W Genewie grupa państw, posiadających interesy rolnicze i w równej mierze dotkniętych kryzysem w tej dziedzinie ich gospodarstwa narodowego, zebrała się spontanicznie na narady jesienne ubiegłego roku, ażeby wspólnymi siłami szukać środków, zdolnych usunąć te trudności.

Od tamtej chwili ta współpraca w dalszym ciągu rozwija się i oto dzisiaj znowu zebrał się, ażeby przystąpić do zbadania tego ważnego przedmiotu, czepiając przytem obficie z doświadczenia nabytego od chwili naszej pierwszej wymiany poglądów w tym przedmiocie.

Mamy więc przedyskutować problemy ekonomiczne, szukać środków, zdolnych zażegnać skutki obecnego kryzysu oraz znaleźć ele-

menty, które są niezbędne dla wzmocnienia dobrobytu naszych krajów.

W ten sposób pracujemy nie tylko nad rozwojem ekonomicznym tej części Europy, ale równocześnie przyczyniamy się też do stabilizacji życia ekonomicznego naszego kontynentu, albowiem czy nie jest rzeczą niewątpliwą, że powodzenie każdego państwa, podobnie jak powodzenie oddzielnych jednostek jest ściśle związane z powodzeniem innych.

W stosunkach międzynarodowych przeświadczenie o konieczności współdziałania w dziedzinie ekonomicznej wciąż pogłębia się, zwłaszcza w okresie, który nastąpił po wielkiej wojnie.

W pierwszym okresie czasów powojennych akcja kulturywania miała na celu przedewszystkiem przywrócenie równowagi w wstrząśnieniach systemów monetarnych. Ten cel, jak wiadomo, został osiągnięty dość szybko, zgodnie z interesami zarówno poszczególnych zainteresowanych państw, jak i wspólnoty międzynarodowej.

Z kolei podjęto poważne usiłowania w celu uzyskania poprawy w zakresie warunków wymiany handlowej pomiędzy państwami. Wychodzono tu z założenia, że szkody, jakie napotyka handel międzynarodowy, stanowią główne źródło trudności ekonomicznych współczesnej Europy. Nie ulega wątpliwości, że warunki, w jakich odbywa się ta wymiana, są dalekie od doskonałości. W każdym bądź razie już niebawem spostrzeżono się, że źródło zła tkwi nie jedynie w ujemnych warunkach wymiany handlowej a raczej w niedostatecznej sile nabywczej różnych narodów, zwłaszcza tych, które swe środki egzystencji czerpią wyłącznie lub głównie ze swej produkcji rolnej. Biorąc więc pod uwagę imperatywne potrzeby narodów rolniczych, będzie można w pewnej mierze dać rozwiązanie trudnego zagadnienia handlu międzynarodowego.

Niechaj mi wolno będzie podkreślić, że, zbierając się na tę kon-

ferencję, wchodzimy na drogę wytyczoną przez ostatnie wskazania ligi narodów. Z drugiej strony idea, która nas łączy, jest też — mojem zdaniem — zgodną z idea, która natchnęła pana ministra Brianda, gdy zaproponował stworzenie federacji europejskiej.

Pozwolę sobie wyrazić przeświadczenie, że nasza inicjatywa będzie oceniona zgodnie z jej istotną wartością i że znajdzie ona poparcie i chętną pomoc ze strony tych wszystkich, którzy rozumieją doniosłość prac, jakie podejmujemy. To stanowisko, mam nadzieję, będzie analogiczne do stanowiska, zajętego np. przez Polskę, która z zainteresowaniem i zadowoleniem śledziła wysiłki swych sąsiadów i swych przyjaciół, wyniki, ukoronowane powodzeniem podczas ostatniego narad, jakie się odbyły w Rumunii.

Ogłaszając Międzynarodową konferencję rolniczą za otwartą, życzę wam panowie, aby wasza praca była płodna, i, mam nadzieję, że konferencja warszawska będzie stała nowym etapem na drodze wysiłków w kierunku wzmocnienia i rozszerzenia współpracy międzynarodowej, zmierzającej do osiągnięcia w drodze pokojowej większego dobrobytu ekonomicznego ludzkości.

A teraz proszę panów o przystąpienie do wyboru przewodniczącego konferencji.

Min. Połczyński przewodniczącym

Po przemówieniu ministra Zaleskiego, na wniosek ministra Madgearu powołano jedno głośnie przez akklamację na przewodniczącego konferencji ministra Janta - Połczyńskiego, a na zastępców — kierowników delegacji zagranicznych. P. minister Janta - Połczyński, objawiając przewodnictwo nad obradami, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył m. in., że konferencja warszawska poza innemi zagadnieniami ma również za zadanie ustalenie współpracy między obecnymi na niej państwami. Przedewszystkiem więc idzie o połączenie sił państw zainteresowanych w eksporcie rolniczym w kierunku zorganizowania wspólnej obrony wspólnych interesów, gdyż wysiłki indywidualne nie zdołały, jak dotąd, zapewnić zwycięstwa tym zasadom gospodarczym, bez których żyć nie można. Konferencja ma przyczynić się do stworzenia wysiłku zbiorowego i planowej współ-

pracy w tej części Europy i na tym odcinku życia gospodarczego gdzie dotychczasowy brak kooperacji odbijał się w sposób bardzo niekorzystny na wszystkich. Ale celem konferencji nie jest bynajmniej stworzenie jakiegoś bloku agrarnego, skierowanego przeciwko państwom przemysłowym. Przeciwnie nawet. Państwa agrarne muszą utrzymywać jaknajwyższe stosunki z państwami przemysłowymi, gdyż zarówno jedno jak i drugie potrzebują się wzajemnie.

Prezydium konferencji

Po przemówieniu zaprosił minister Janta - Połczyński do stołu prezydjalnego jako wiceprezesów: ministra roln. Bułgarii — G. Wassiliewa, min. roln. Estonii — A. Kerema, podsekr. st. w min. rolnictwa Węgier, barona G. Pronay, prof. uniwersytetu w Łotwie, p. P. Kreimanisa, min. przem. i handlu Rumunii, V. Madgearu, podsekr. st. w min. roln., dr. L. Pazderka, min. przem. i handlu Jugosławii, I. Demetrowicza.

Poczem ustalono komisję: rolniczą z przewodniczącym p. min. Demetrowiczem, weterynaryjną z przewodniczącym min. Kerema, łącznikową (mającą się zająć kwestjami, objętymi punktami V i VI porządku dziennego) z przewodniczącym min. Madgearu oraz finansową z przewodniczącym min. Wassiliewem.

Przemówienie min. Pronay'a

Następnie wygłosił poniższe przemówienie wice-minister Węgier p. Pronay.

„Przed zaznajomieniem panów z poglądami delegacji węgierskiej na program dzisiejszej konferencji pozwałam sobie w imieniu rządu węgierskiego powinszować rządowi polskiemu szczęśliwej myśli zwołania tej konferencji i wyrażam szczerze podziękowanie mojemu rządowi za zaproszenie do wzięcia udziału w niej“.

Jako powody kryzysu mówca wymienia protekcjonizm uprawiany w stosunku do produktów rolnych przez państwa importujące te produkty, następnie zaś zmniejszenie się konsumpcji — jako zjawiska światowe związane ze wzrostem bezrobocia. Dalszą przyczyną obecnego kryzysu jest wzmagająca się stale od początku wojny światowej produkcja rolnicza. Wreszcie wskazał na dumping naDumping rolniczy, który bardziej jeszcze wzmagają niebezpieczeństwo, gdyż cele jego nie są wyłącznie natury ekonomicznej.

Mówca dalej wskazuje na cechy charakteryzujące państwa rolnicze i odróżniające je od państw o innej strukturze gospodarczej i podkreśla, że współpraca państw o wspólnych interesach bynajmniej nie oznacza, że skierowana jest przeciwko interesom państw importujących produkty rolne. Wręcz przeciwnie, gdyż o ile zrealizowane zostanie porozumienie państw rolniczych, poprawi to sytuację rolników we wszystkich innych krajach.

Kończąc swe przemówienie wice-minister Pronay oświadczył:

„Wspólnymi siłami musimy znaleźć rozwiązanie praktyczne. Delegacja węgierska, przepełniona uczuciem solidarności ofiaruje swój lojalny współdziałanie w pracach konferencji“.

Program

Po zakończeniu uroczystego otwarcia obrad konferencji warszawskiej — goście udali się do swych zawczasu przygotowanych apartamentów. O godz. 8 wiecz. min. Zaleski podejmował uczestników konferencji obiadem, poczem odbył się raut.

Dzień dzisiejszy przeznaczony jest na obrady komisji, wieczorem obiad u p. min. Janta-Połczyńskiego.

W sobotę o godz. 4.30 zamknięcia plenarnych obrad, poczem o godzinie 8 wiecz. prezydent Rzplitej będzie podejmował gości obiadem na Zamku, a o 10 wiecz. odbędzie się pożegnalny raut.

Marsz. Piłsudski konferuje z ministrami

Premjer Piłsudski konferował wczoraj z ministrem przemysłu i handlu p. Kwiatkowskim oraz ministrem poczt i telegrafów p. Boernerem.

O godzinie 5 po południu

premier Piłsudski podejmował w prezydium rady ministrów szefów delegacji na międzynarodową konferencję rolniczą, która się odbywa w Warszawie.

Dr. EBIN

Piotrkowska 10

przeprowadził się na

Al. Kościuszki Nr. 39

róg Andrzeja. 7345-7

Premjerostwo marsz. Piłsudskiego w zwierciadle prasy francuskiej

Poniżej podajemy szereg głosów prasy francuskiej o zmianie gabinetu w Polsce i o zajęciu fotela premiera przez marsz. Piłsudskiego.

„Journal des Debats” uważa, że jedynie marszałek Piłsudski jest w stanie rozwiązać istniejący kryzys:

„Najlepsi przyjaciele Polski życzą jej, ażeby rząd, na którego czele staje marszałek Piłsudski, mógł oprzeć się wszelkim próbom oporu za pomocą środków normalnych i ściśle konstytucyjnych. Są to jednakże środki najpewniejsze i najlepsze. Jakkolwiek sytuacja wewnętrzna Polski jest w chwili obecnej bardzo ciężka, to niebezpieczeństwa, jakie na nią czyhają z zewnątrz są bardziej jeszcze groźne. Mowy, jakie w ostatnich dniach wygłaszają w Niemczech przywódcy partji, a nawet szefowie rządu, wskazują wyraźnie na uczucia i zamiary Niemiec wobec swego sąsiada wschodniego.

Marszałek Piłsudski, przez swój autorytet wewnątrz kraju, oraz przez swój prestige, jakim się cieszy zagranicą, jest w stanie utrzymać w polityce ten charakter poważny, który wzbudza sympatię u przyjaciół Polski i respekt u nieprzyjaciół”.

„Soir” obawia się nowego jakiegoś uderzenia ze strony dyktatora.

„Sławek, wobec niemożności uzyskania współpracy z sejmem, wyciąga rękę do marszałka Piłsudskiego. Ten ostatni, od roku 1926 usiłował za wszelką cenę pozostać przy ministerstwie spraw wojskowych, aby mieć do swego rozporządzenia siłę zbrojną. Wybrany prezydentem Republiki, rzeka się tego stanowiska. Dzisiaj prezydent Mościcki ofiaruje mu szefostwo gabinetu, to znaczy, że marszałek przyjąłby ten urząd, mając w swoim czasie możność mianowania. Zachodzi pytanie, czy pozostanie biernym, jak jego poprzednicy, czy też przygotowuje jakieś nowe uderzenie, które tylekrotnie było już anonosowane. Sytuacja w Polsce jest w obecnej chwili bardzo napięta”.

Piłsudski będzie musiał rozwiązać problem bardzo poważny, a mianowicie ekonomiczny, twierdzi „L'Homme Libre”:

„Piłsudski ma do rozwiązania problem bardzo trudny, a mianowicie kryzys ekonomiczny. Nie przypuszczamy jednak, aby, pomimo swej siły, miał do tego odpowiednie środki. Te ostatnie brakują mu, jak zresztą wszystkim innym dyktatorom europejskim. We zły, jakie łączą życie polityczne oraz ekonomiczne są tak ścisłe, że jedynie normalne życie państwowe pozwala na rozwiązanie kwestji ekonomicznej”.

Według „Action Française” Piłsudski w rzeczywistości nigdy nie opuścił rządów:

„Można śmiało powiedzieć, że marszałek Piłsudski od roku 1926 pod rozmaitemi pseudonimami trzymał wodze rządów w swoim ręku. A trzeba przyznać, że wszyscy ci, którzy rządili w jego imieniu i pod jego przykrywką nie zdołali zaprowadzić ładu i porządku upragnionego. Dlaczego? Otóż do ostatniej chwili prawie różni Świtalscy, Bartłowie, Sławkowie, a nawet sam Piłsudski nie chcieli stracić nadziei na zaprowadzenie ładu respektując jednakże formy demokratyczne i parlamentarne. Czy

BURZA NAD AZJĄ

Od wybrzeży Chin aż po Turcję objęta jest Azja wrzeniem, które w szeregu punktów wybuchu jasnym płomieniem walk, wojen i powstań. Na pograniczu persko-tureckim toczą się walki wojsk Kemala paszy z kurdami, w których powstaniu jedni widzą rezultat zbyt energicznych rządów tureckich, inni zaś wynik zabiegów Anglii, aby na nafto-nośnych terenach, leżących na pograniczu Turcji, Persji i Iraku stworzyć niezależne państwo kurdyjskie, któreby raz na zawsze zabezpieczyło Anglii spokojne korzystanie z tamtejszych kopalń nafty. Indje od czasu pochodu Ghandiego do morza znajdują się w stanie — jak ktoś słusznie powiedział — biernej rewolucji, która jednak od czasu do czasu przechodzi w zupełnie aktywne wybuchy rewolucyjne. Do takich należy powstanie afrydów, jak się zdaje, w tej chwili już opanowane, ale niemniej ilustrujące dosadnie stan rzeczy w znacznej części Indji. Bitne to plemię bliskie było już opanowania twierdzy Peszawar, panującą nad drogą Peszawar — Kabul, wiodącą z Indji północno-zachodnich do Afganistanu; sukces afrydów mógł mieć ogromne znaczenie nie tylko dla sytuacji w Indjach, gdzie opanowanie żyźnego Pendżabu byłoby wywarło ogromne wrażenie na stan umysłów, ale i dla stanu rzeczy w Afganistanie, gdzie Anglii udało się podkopać wpływy bolszewickie, które po takim podważeniu autorytetu

brzyjskiego byłyby napewno z powrotem wzrosły. Nie na tem jednak kończą się niepokojne indyjskie: dochodzą głosy o zaburzeniach u ujść Indusu, a przedewszystkiem w Bombaju.

W lepszym niewątpliwie położeniu, aniżeli Anglii w Indjach, znajdują się Francuzi w Indochinach, ale i ten bogaty i zasobny kraj, dotąd spokojny, objęty został wrzeniem. Ziemie te podbite przez Francję pomiędzy 1860 a 1888 r. zostały zjednoczone w Unję, na czele której stoi generalny gubernator, ale różnią się bardzo co do swych uprawnień politycznych. Kochinchina jest zwykłą kolonią francuską, Kambodża zaś królestwem, a Annam cesarstwem pod protektoratem francuskim, podobne jak Tonking i Laos. Sąsiedni Siam jest tylko „zaprzyjawniony z Francją”. Posiadłości francuskie w Indochinach większych od samej Francji (700.000 km.) i liczących 20 milionów mieszkańców, zawdzięczają panowaniu francuskiemu ogromne podniesienie gospodarcze. Mimo to pod wpływem wypadków w Indjach i Chinach wzmagali się tam od pewnego czasu ruch antyfrancuski, kierowany — głównie przez młodych annamitów, wykształconych we Francji. — Po powrocie do ojczyzny znajdują się oni w zawieszonym między konserwatywnym społeczeństwem własnym a Europejczykami i stanowią bardzo podatny grunt dla

agitacji trzeciej międzynarodówki. Podczas rozruchów, jakie niedawno wybuchły w Cholon koło Saigona demonstrowano już otwarcie chorągwie sowieckie, a w debatach izby paryskiej poruszano już otwarcie konieczność uniemożliwienia sowieckiemu poselstwu w Paryżu oddziaływania w duchu antypaństwowym na ruch annamicki.

Beznadziejną zupełnie wydaje się być sytuacja w Chinach, gdzie nadzieje mocarstw na utrzymanie się dyktatury Czank Kai - Szeka zupełnie zawiódły. Dyktatorowi nie udało się stworzyć głównego warunku uzdrowienia zanarchizowanych Chin, silnej władzy centralnej. Władza jego rozciąga się na kilka prowincji w pobliżu Nankingu i Szanghaju, a oziębienie jego stosunków z Kuomintangiem, partją narodowo-rewolucyjną, która go wyniosła, doprowadziło wnet do rozłamu. Dziś popiera go tylko prawica tej partji, oparta o bankierów z Szanghaju, lewica pod wodzą Wang - Czing - Wai walczy z nim dziś coraz zajadlej. Skutkiem tych rozterek połączeni generałowie Feng i Jen opierają się Czank - Kai - Szekowi z powodzeniem. Wśród walk tych rośnie oczywiście z dnia na dzień nędza mas chińskich; zrozpaczeni chłopci tworzą różne czerwone i zielone formacje („czerwona włócznia” i t. d.), które zaczynają nawet odnosić powodzenia w walkach z wojskami regularnymi.

Wszystko to oczywiście jest bardzo na rękę rządowi bolszewickiemu, który też przewleka coraz bardziej rozpoczęcie konferencji chińsko-rosyjskiej w sprawie kolei wschodnio-chińskiej i pracuje usilnie zwłaszcza w Chinach północnych nad przygotowaniem przewrotu. Wprawdzie tam coraz potężniejszym robi się przyjaciel Japonji Czang - So - Lin mandżurski, ale na niebezpieczeństwo przewrotu sowieckiego wskazuje zarówno śladnięcie do Hankou obcych jednostek wojennych jak i nota amerykańska, czyniąca rząd nankijski odpowiedzialnym za wszelkie straty, jakiegoby ponieśli przytem obywatele amerykańscy. Skutki kryzysu azjatyckiego odbijają się bardzo dobitnie i w Europie i w Ameryce. Zamęt panujący w 400-milionowych Chinach i bojkot indyjski podcinają coraz silniej handel kolonialny, a bezrobocie angielskie i przesilenie gospodarcze amerykańskie idą w parze z wypadkami azjatyckimi aż nadto wyraźnie. Interesowane mocarstwa stoją co raz bliżej zasadniczego zagadnienia: czy przypatrywać się dalej temu, co się dzieje w Azji, względnie oddziaływać na to platonicznymi środkami, jak pertraktacje polityczne i ciche subsydia finansowe, czy też przystąpić do ekspedycji wojskowych. To ostatnie zależy jednakże więcej od satnu rzeczy w samej Europie, niż zrewolutowanej Azji.

**Legion
potępienców
- Obląkańcy -**

Dr. med. - 7423
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
leczenie światłem, badanie krwi
i wydzielin
POWRÓCIŁ
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8-10, 1-3, i 5-9 w
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

OOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOOO

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

marszałek przyznał się obecnie, że się mylił? W każdym razie jest on pierwszym, który zaproponował i zdecydował się na rewizję konstytucji, na uszczuplenie władzy sejmu i na powiększenie praw egzekutywy”.

**Upajająca
zmysłowa
kuszająca!!!**

**LL
DAGOWER**

w niebywałym filmie
erotycznym

**„Jej wielka
Namiętność”**

wkrótce „Palace”



**Dźwiękowy teatr świetlny
CASINO**

Dziś i dni następnych!
Marzeniem dziewcząt karjera filmowa, limuzyny, upodobnienie się do Greta Garbo. Dokąd te marzenia prowadzą, wskaże film dźwiękowy p. t.

**O czem śnią
dziewczeta**
dramat wiecznego pożądania i kłamstwa i wiecznej miłości.

W rolach głównych:
Czarująca
Józefina Dunn
i ulubieniec publ.
William Haines

**Nad program
DODATEK DŹWIĘKOWY
Metro-Goldwyn-Mayer oraz
aktualności krajowe.**
Początek seansów o godz. 4.30, 6-ej
8-ej i 10-ej wiecz.
w niedziele poranki od godziny 12
do godz. 3-ej ceny najniższe.

NIEPOWODZENIE LOTNIKÓW POLSKICH

Z sześciu maszyn zaledwie dwie ukończyły raid Małej Ententy

Min. Kühn powrócił

Zaprzyśiężenie nastąpi po powrocie prez. Rzplitej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Po powrocie z urlopu p. minister kolei, inż. Kühn, udał się o godz. 11 rano do prezydium rady ministrów, gdzie odbył dłuższą konferencję z ministrem Beckiem. P. Kühn w gabinecie marszałka Pałuckiego pozostaje, zachowując swą tekę. Zaprzyśiężenie odłożone zostało do czasu powrotu prezydenta ze Spawy na Zamek.

WARSZAWA, 28. 8. (PAT). — Pan prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu dzisiejszym dekret nominacyjny inż. Alfonsa Kühna na ministra komunikacji.

Jak wiadomo, z pośród 6 aparatów polskich trzy zostały wycofane z raidu: Lublin R. VIII, przyczem tragiczną śmierć poniósł obserwator por. Azarewicz, Potez XXV — na terenie Czechosłowacji z powodu defektu motoru musiał przy musowo lądować i maszyna została rozbita, oraz Lublin R. VIII — pilot kpt. Rutkowski lądował na polach, samolot został uszkodzony.

BIAŁOGRÓD, 28 VIII. (PAT). Dziś, jako w drugim dniu letu okrężnego małej ententy i Polski rozpoczął się o

godz. 4.30 start do dalszego lotu. Samoloty wyruszyły w odstępach 3-minutowych w następującej kolejności: kpt. Rubcie (Jugosławja), chorąży Svozil (Czechosłowacja), kpt. Mares (Czechosłowacja), kpt. Sintie (Jugosławja), mjr. Kala (Czechosłowacja), mjr. Burduolu (Rumunja), kpt. Hubl (Jugosławja), mjr. Kleps (Czechosłowacja), kpt. Pailea (Rumunja), por. Skrzypiański (Polska), por. Tanasescu (Rumunja), por. Wyrwicki (Polska), kpt. Rotaru (Rumunja), kpt. Opris (Rumunja), por. Massalski (Polska) i kpt. Mikolic (Jugosławja). Start odbył się bez wypadku.

wackiego, przedstawiciele wojskowości i liczne rzesze publiczności. Punktualnie o godz. 17.13 wylądował pierwszy na lotnisku mokotowskim przy dźwiękach hymnu czechosłowackiego lotnik Svozil (Czechosłowacja), następnie wylądował lotnik Mares (Czechosłowacja) o godz. 17.50. W dalszym ciągu o godz. 18 wylądowali lotnicy jugosłowiańscy Rucpek i Sintie.

WARSZAWA, 28 VIII. (PAT). Z polskich lotników Massalski (20) wylądował we Lwowie, Wyrwicki o godz. 19.20 w

Warszawie, Skrzypiański o g. 20 min. 10 w Warszawie i Kala we Lwowie, przyczem dalej nie leci.

BIAŁOGRÓD, 28 VIII. (PAT). Książę Paweł, przebywający obecnie w Słowenji przesłał do Aeroklubu w Lublanie darze puhar srebrny, wyrażając pragnienie, aby był on przesyłany do Warszawy, jako dar dla zwycięzcy raidu małej ententy i Polski.

Pilot Aeroklubu w Lublanie przewiózł puhar na samolocie do Zagrzebia, skąd został tą samą drogą wysłany do Warszawy.

Narada polityczna przywódców „Centrolewu“

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: W dniu wczorajszym odbyła się narada polityczna członków Centrolewu, celem zastawienia się, jakie należy

przedsięwziąć kroki w razie, gdyby rząd czynił jakieś represje w stosunku do zapowiadanych na dzień 14 września wieców i demonstracji. Rezultaty narad uznano za ściśle poufne.

Demonstracje w stolicy

Ludność niezadowolona z rady miejskiej

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie rady miejskiej. Na Placu Teatralnym przed godziną ósmą zebrała się grupa demonstrantów, sympatyzujących

z F. P. S. i przez dwie godziny wznoszono okrzyki przeciwko prezesowi rady miejskiej, p. Jaworowskiemu, śpiewano pieśni rewolucyjne. W pewnym momencie ukazała się policja i rozproszyła demonstrantów, aresztując kilka osób.

P. Nakoniecznikoff wojewodą lwowskim?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: Przybył do Warszawy wojewoda stanisławowski p. Nakoniecznikoff i odbył konferencję

z ministrem spraw wewnętrznych p. Składkowskim. Podobno p. Nakoniecznikoff jest przewidziany na wojewodę lwowskiego.

Wycieczka japończyków

zwidzi Łódź oraz Targi Wschodnie

WARSZAWA, 28 VIII. (PAT). Dziś do M. S. Zagr. nadeszła wiadomość z poselstwa polskiego w Tokio, że w początkach września przybędą do Polski w sprawach handlowych przedstawiciele japońskiego przemysłu bawełnianego pp. T. Harada, przedstawiciel firmy eksportującej towary bawełniane Itochu i S-ka, Nomoto, przedstawiciel zakł. baweł. „Dai - Nip-

pon - Cotton Mill.“, T. Shuku przedstawiciel zakł. bawełn. „Tokio Cotton Mill“ i Sano, przedstawiciel firmy „Kanegafuchi Cotton Mill“. Przemysłowcy japońscy mają przedewszystkiem zamiar udać się specjalnie do Łodzi, celem zwiedzenia fabryk bawełnianych, a następnie do Lwowa dla zwiedzenia jubileuszowych targów wschodnich.

Petkiewicz zajął drugie miejsce

w biegu na trzy tysiące metrów

HELSINGFORS, 28. 8. (PAT). — Dzisiaj Petkiewicz wziął udział w biegu 3,000 metrów w ostatecznej konkurencji długodystansowców fińskich. Biegacz polski świetnie wytrzymał dystans i przybył na metę drugi, tuż za zwycięzcą Purjem — rekordzistą światowym na 3 klm. Czas Purjego — 8,24,7. Petkiewicz

osiągnął wynik 8,27,8, stwarzając nowy rekord polski. Trzecie miejsce zajął młody fin — Isohoło czasem 8,36,6. Petkiewicz został natychmiast po zawodach zaproszony do Abö, gdzie startować będzie w sobotę w biegu 3,000 mtr. w lokalnej konkurencji.

Zwłoki Andréego

pochowane zostaną w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 28. 8. (PAT). — Pani Andree z Pittsburga, bratowa znanego badacza szwedzkiego inż. Andree, którego szczątki znaleziono, zwróciła się do departamentu marynarki Stanów Zjednoczonych z prośbą o uzyskanie zezwolenia władz szwedzkich na przewiezienie zwłok inż. Andree do St. Zjednoczonych i pochowanie ich tam. Sekretarz marynarki Adams przesłał prośbę p. Andree do urzędu

zdrowia marynarki, który przygotował odpowiednio pismo do ambasadora szwedzkiego.

BERLIN, 28. 8. Do Tromsö przybyło kilkuset dziennikarzy z całego świata na przyjęcie okrętu „Bratvaag“, na którym znajdują się zwłoki Andréego i jego towarzyszy. Na skutek rozporządzenia rządu szwedzkiego powrót okrętu ma być przyspieszony.

WARSZAWA, 28 VIII. (PAT). W dniu dzisiejszym na lotnisku mokotowskim oczekiwali przybycia uczestników lotu okrężnego małej ententy i Polscy general Gorski, szef lotnictwa rumuńskiego, ks. Janusz Radziwiłł, prezes Aeroklubu, szef departamentu lotniczego płk. Rayski, płk. de Beaurain, dowódca I-ej grupy lotniczej, członkowie poselstwa czechosłowackiego, rumuńskiego i jugosłowiańskiego, Spaniel, ppłk. sztabu generalnego czechosłow.

Za 2 lub 3 lata Treviranus spodziewa się rewizji granic

BERLIN, 28. 8. (PAT). Na jednym z zebrzań wyborczych partii ludowo-konserwatywnej w Marchji pogranicznej przemawiał wczoraj minister Treviranus, który m. in. oświadczył, że jest bezcelowe prowadzenie przez Niemcy polityki rewizjonistycznej tak długo, dopóki nie dojdą one do wewnętrznego skonsolidowania i dojrzałości, aby tego rodzaju politykę móc popierać z całą siłą.

Zdaniem ministra Niemcy będą mogły dopiero po 2 względnie po 3 latach wywiązać się skutecznie z zadaniem rewizji granic.

Żonobójca przed sądem najwyższym

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: W dniu dzisiejszym sąd najwyższy rozpatrywać będzie sprawę b. majora Ryłskiego, skazanego przez sąd przysięgłych w Przemyślu na karę śmierci za zamordowanie swej żony.

Skargę kasacyjną popierać będą: adwokat Landau z Przemyśla i adwokat poseł Lieberman.

Nadużycia w wileńskiej komendzie policji

WILNO, 27. 8. (PAT). Wczoraj został ogłoszony wyrok w sprawie nadużyć w komendzie wojewódzkiej policji w Wilnie. Oskarżony komisarz Iwanow i dostawca Bursztajn skazani zostali po dwa lata więzienia zaś były aspirant Brodziewicz, który był pionkiem w rękach malwersantów, otrzymał karę 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem kary na trzy lata. Ponadto zostało zasądzone powództwo na rzecz skarbu w wysokości 40,000 zł., które będzie ściągnięte od Iwanowa i Bursztajna.

„Czarne dni“ lotnictwa francuskiego

5 aparatów strzaskanych w ciągu dwu dni

PARYŻ, 28 VIII. Dwie wielkie katastrofy, w których zginęło 10 lotników, objęły całą lotnictwo wojskowe we Francji i wywołały burzę w prasie paryskiej. Dzienniki domagają się jaknajsurowszej kontroli całego materiału lotniczego. Posłowie zapowiadają interpelację w parlamencie.

W ciągu dnia wczorajszego zanotowano trzy nowe katastrofy, które na szczęście obyły się bez śmiertelnych ofiar. Podczas lądowania w Tours sa

molot zahaczył podwoziem o ogrodzenie lotniska i rozbił się. Obserwator wyszedł bez szwanku, pilot uległ złamaniu nóg i rąk.

Koło Lille wielki samolot bombowy musiał lądować z powodu uszkodzenia motoru. Gdy aparat znajdował się już blisko ziemi, pilot zauważył bawiące się dzieci. Skierował aparat w bok i wylądował na łące tak nieszczęśliwie, że samolot uległ strzaskaniu. Pilot odniósł lekkie rany.

Rewolucyjny rząd w Peru skonfiskował samoloty amerykańskie

NOWY JORK, 28. 8. (PAT). — Groźba wojny domowej w Peru została załagodzona w ten sposób, że rząd rewolucyjny gen. Ponce ustąpił, oddając władzę w ręce inicjatora powstania w Arequipa, płk. Sanchez Cerro.

Sanchez Cerro natychmiast po przybyciu do Limy utworzył nowy gabinet. Organizacje studentów i robotników wręczyły rządowi memoriał, w którym domagają się konfiskaty majątków kościelnych

i specjalnych zarządzeń przeciwko kapitałowi zagranicznemu.

Sanchez Cerro obłożył aresztem 4 samoloty prywatne, wśród nich aparat amerykańskiego doradcy wojskowego, kpt. Grow, aresztowanego za sprzyjanie poprzedniemu regimowi.

Były prezydent, Leguia wbrew pogłoskom o jego śmierci, żyje i jest uwieziony na krążowniku „Almirante Grau“.

10-miesięczny rok pracy proponuje wprowadzić w Ameryce król samochodowy

NEW YORK, 28. 8. (WIP). — Wczoraj Ford udzielił wywiadu przedstawicielowi N. York Timesu oświadczając, że przemysł amerykański powinien przejść na 10-miesięczny rok pracy. System taki jest konieczny przedewszystkiem poto, by robotnikom zapewnić stałe zatrudnienie, następnie zaś, ponieważ miesiące upałów letnich nie nadają się do produkcyjnej pracy

ciężkiej w zakładach przemysłowych.

Ford twierdzi, że wprowadzenie tej reformy nie będzie mogło być przeprowadzone natychmiast, lecz nie będzie ono wymagało większych wysiłków, niż wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy. Ford dodał, że 10-miesięczny system pracy wpłynie niewątpliwie na zwiększenie jej wydajności.

Fala upałów

ogarnęła Anglię, Francję i Hiszpanję

PARYŻ, 28 VIII. (ATE). Hiszpanję, Francję i południową Anglię ogarnęła fala upałów. Wczoraj w Madrycie termometr wskazywał 50 st. C., w Paryżu 33 st., w Londynie 34 st.

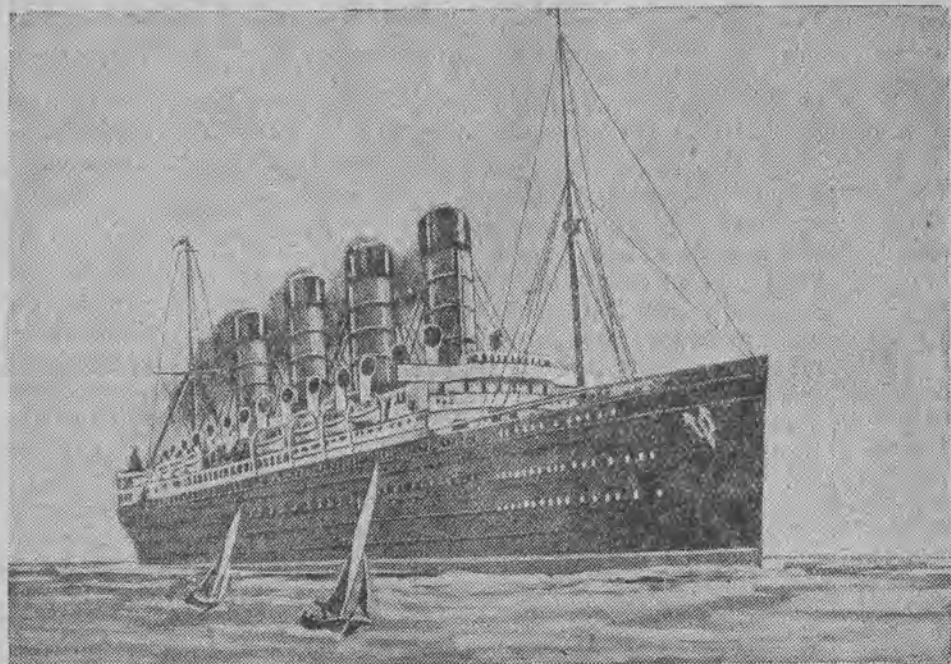
PARYŻ, 28 VIII. Upały w Paryżu trwają nadal. Gdy we wtorek temperatura wynosiła 31 st. Celsjusza, to w środę zanotowano już nawet 33 stopnie w cieniu. Następstwem tych niezwykle wysokich w upałów były liczne wypadki porażenia słonecznego.

Również z Hiszpanji donoszą o silnej fali upałów. W Madrycie zanotowano w środę 50 st. Celsjusza. Około wieczora

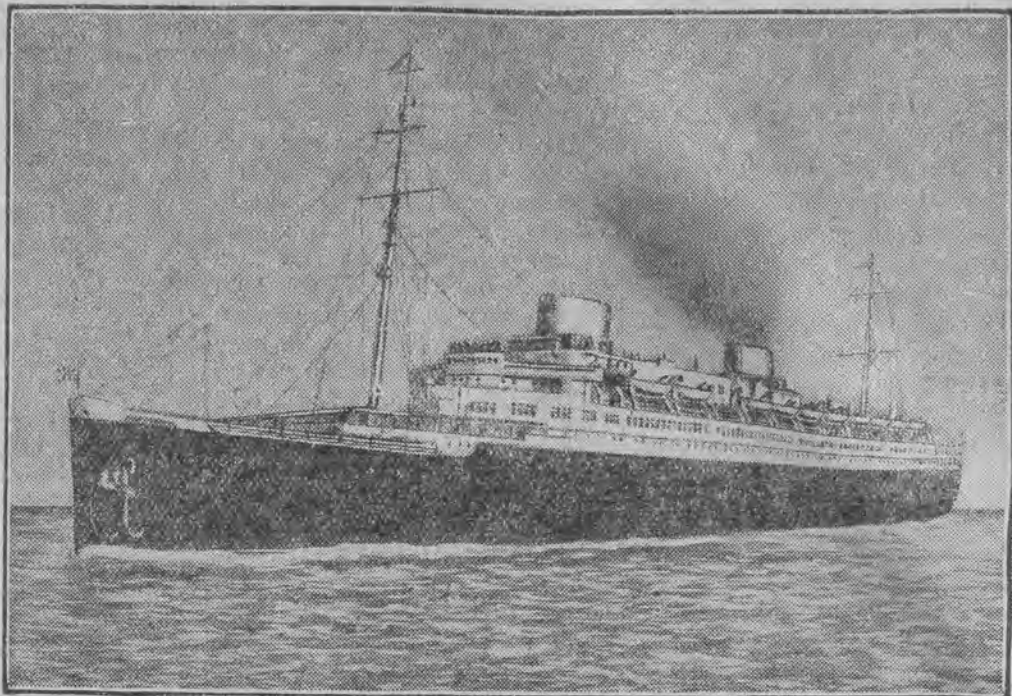
stolica Hiszpanji nawiedzona została burzą, która w różnych częściach miasta wyrządziła olbrzymie szkody.

PARYŻ, 28 VIII. Donoszą z Londynu, że fala upałów, jaka od kilku dni nawiedziła Anglię, pociągnęła już za sobą 6 ofiar. Wszystkie karetki Londynu są zajęte przewożeniem chorych na porażenia słoneczne i osłabionych skutkiem upału. W dniu wczorajszym do szpitala wojskowego w Alderhot przewieziono 12 żołnierzy, którzy podczas ćwiczeń padli z osłabienia. Temperatura osiągnęła w dniu wczorajszym 33 stopnie. Jest to najwyższa od 7 lat temperatura w Anglii.

Wyścig o pierwszeństwo na oceanie



Angielski okręt transatlantyki „Mauretania”, który przez szereg lat posiadał „niebieską wstęgę oceanu”



Olbrzym transatlantyki linii niemieckiej, „Europa”, który w ubiegłym roku zdobył „niebieską wstęgę”

Calonder



przewodniczący mieszanej komisji rozjemczej polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku, ustępuje ze swego stanowiska.

Skuteczność kuracji w Kudowie

dla cierpiących na chorobę Basedowa

Kudowa, znana dotychczas jako uzdrowisko, wskazane przy chorobach serca i naczyń krwionośnych, zdobyła sobie ostatnio rozgłos dzięki rezultatom, osiąganym przy zachorzeniach gruczołu tarczycowego, t. j. przy silniejszych lub słabszych wypadkach choroby Basedowa, występującej tak często w latach ostatnich.

Na zasadzie badań balneologicznych znani profesorowie stwierdzili, że mylnie jest dawne mniemanie, jakoby tego rodzaju chorych nie należało kierować do uzdrowisk dla zachorzeń sercowych. Specjalnie Kudowa, gdzie od wielu lat przeprowadzane są badania naukowe w tym kierunku, nadaje się, dzięki swym kąpielom żelazistym o zawartości kwasu węglowego oraz źródłom żelazisto-arsenowym (Eugenquelle) i odpowiednim warunkom klimatycznym do leczenia tego rodzaju zachorzeń. Światu lekarskiemu znane są rezultaty leczenia w Kudowie, czego dowodzą stale napływające zapytania lekarzy. Zarząd uzdrowiska i lekarze dążą wszelkimi siłami przez wprowadzenie najnowocześniejszych urządzeń do osiągnięcia jaknajlepszych rezultatów kuracji

ZŁODZIEJE MODY

Sprytna szajka rysowniczek kopjowała ostatnie kreacje paryskie

Dlaczego biedaczki nowojorskie ubierają się jak milionerki?

Nowy Jork, w sierpniu. Ciekawe odkrycie, dokonane ostatnimi czasy w Paryżu, doprowadziło do nie mniej ciekawego odkrycia w Nowym Jorku. Oto wielu twórcy modeli damskiej garderoby w Paryżu, jak Paquin i inni, spostrzegli się już dość dawno, że w magazynach ich przeprowadzane są na wielką skalę kradzieże modeli. Trwało to przez lat kilka, wreszcie zniecierpliwieni, a zazdrośni władcy mody światowej donieśli o swych spostrzeżeniach policji, która wpadła na trop operującej na terenie Paryża szajki złodziei mody. Na czele jej stały dwie dystyngowane damy: hiszpanka, signora Olivier i amerykańka, miss Davis. Miały one do swej dyspozycji cały legion sprytnych rysowniczek. Wybierając się na avenue de l'Opera, czy na rue de la Paix, każda z szefek zabierała jedną rysowniczkę, która podczas prezentowania modeli kopjowała szybko na ukrytym w rękawiczce bicie wizytowym najcharakterystyczniejsze cechy modelu, po czym damy, nie oczywiście nie nabywszy, wychodziły. W zakładzie dam uzupełniano rysunek, na którego podstawie wykonywano modele i ekspedjowano je do Stanów Zjednoczonych przeważnie, lub też wysyłano rysunek do masowej fabrykacji sukien dla kobiet ze sfer niezamożnych, które jednak chciały być wytwornie ubrane.

Uchwyciwszy nie afery w Paryżu, policja francuska zwróciła się do policji amerykańskiej o dalsze przeprowadzenie dochodzeń na miejscu. I oto dochodzenia te przeprowadzone w Nowym Jorku doprowadziły do niezwykle ciekawych wyników. Okazało się bowiem, że rysunki modeli, podkradane w Paryżu, nadsyłane były do dwóch firm, które, nie bez trafnej znajomości psychologii kobiety amerykańskiej (a może kobiety wogóle?), postanowiły na podstawie tych modeli fabrykować masowo suknie tanie, a jednak zewnętrznie nie różniące się wiele od sukien, noszonych przez bogate eleganki na Florydzie, czy też na

plażach Pacyfiku. Dla ułatwienia zbytu tak wyprodukowanego towaru, założono dwa olbrzymie magazyny, w których wprowadzono oryginalną metodę sprzedaży: kupujące panie obsługują się same.

Magazyny położone są w najludniejszych dzielnicach Nowego Jorku i zarówno zajmowana przestrzeń, jak i architektura zwracają na siebie uwagę przechodniów. Nad licznymi drzwiami widnieją napisy: „Magazyn bez obsługi, panie same wybierają swe suknie i same, je przymierzają”. A dalej: „Mężczyznom wstęp surowo wzbroniony, czuwa nad tem policja”. Zaś wewnątrz na licznych stołach, kontuarach, wieszakach, w pudłach i szufladach niesłychanie mnóstwo sukien wszelkiego rodzaju, spacerowych, wizytowych, wieczorowych, kostjumów i t. p. Obsługi jednak ani śladu.

Ta metoda okazała się dobrze obliczona, magazyny bowiem cieszą się liczną klientelą, tak, że przez cały dzień panuje w nich ścisk i fłok nieo-

pisany, do czego niemniej przyczynia się niska cena, bijąca wszelką konkurencję. Przeciętna cena sukni wynosi bowiem nie więcej, jak 5 dolarów.

Dyrekcja magazynów przyznaje, że liczba sprzedanych dziennie w ten sposób sukien wynosi 30 tysięcy! O którejkolwiek porze dnia wejdzie się do magazynów, zastanie się w nich 5 tysięcy kobiet, przebierających niecierpliwie w niezliczonej ilości sukien. Gdy wybór zostanie dokonany, kupująca wchodzi do specjalnej sali, w której może przymierzyć wybraną suknię, nie opowiadając się nikomu. Od czasu do czasu tylko skądś z góry odzywa się donośny głos: „Prosimy uważać na suknie!” To „czuki”, umieszczone na górnych galeriach, które kierują z wysokości całą manipulacją, mają jednak polecenie używania głosu tylko w rzadkich wypadkach. Czasem w łoku, lub nawet w bóje o jakiś model zostanie rozdarta jakaś suknia. „Czyjki” karcą natychmiast winowajczynię, głosem przywracają

porządek i wybieranie odbywa się dalej w szybkim tempie.

Po wybraniu sukni i przymierzeniu jej kupujące udają się do kasy, uiszczając należność, a otrzymane pokwitowanie oddają ekspedjentce, która wkłada suknie w karton i nalepia odpowiedni znaczek, świadczący, że towar został zapłacony. Znaczek ten wychodząc damy muszą okazać cerberom, stojącym u drzwi wyjściowych.

Myliliby się jednak, ktoby sądził, że sprzedaż, względnie wybór sukni odbywa się bez jakiegokolwiek kontroli. Po galeriach, u drzwi wejściowych i w różnych skrytkach rozmieszczonych jest 200 detektywów prywatnych, którzy otrzymali prawo noszenia mundurów policji nowojorskiej. Raczem okiem strzegą oni uczciwości kupujących, dotąd jednak nie mieli okazji do czynnego wystąpienia. Może dlatego, że na ścianach, a nawet już u drzwi wejściowych dyrekcja magazynów poleciła rozwiesić odpowiednie rysunki z sentencjami, które brzmią mniej więcej następująco: „Nieuczciwość prowadzi do więzienia”, albo „Nasi detektywi obserwują was”. „Gdy zostaniecie schwytane na gorącym uczynku, zapóźno będzie na płacenie”. „Płaćcie za towar zaraz i unikajcie splamienia honoru waszej rodziny”.

Prowadząca dochodzenia na prośbę władz francuskich policja nowojorska stwierdziła, że taniość sukien przy ich elegancji zależy tylko w pewnym stopniu od taniego nabycia podkradzionych w Paryżu modeli. Z drugiej strony bowiem dyrekcja mogła skalkulować tak niskie ceny dzięki usunięciu obsługi, a wreszcie dzięki temu, że często nabywa za bezcen pierwszorzędny towar z innych magazynów, drogich, które po ostatnim krachu giełdowym w Nowym Jorku bankrutują masowo.

Dzięki tym właśnie okolicznościom, uboga nawet kobieta nowojorska, która stać jest na 5 dolarów, a stać na to każda, może się ubrać niemniej wytwornie, niż córki potentatów z 5-ej Avenue.



Franciszek Józef ze swą małżonką, cesarzową Elżbietą, w roku ich ślubu (1854).

Wiadomości bieżące

Ministrowie w Łodzi
Uczestnicy konferencji
rolniczej przybędą do
naszego miasta

Jak wiadomo, w Warszawie odbywa się konferencja rolnicza małej ententy.

Jak się obecnie dowiadujemy, w niedzielę członkowie konferencji przyjeżdżają do Łodzi, celem zwiedzenia ośrodków rolniczych.

Z wycieczką przyjeżdża do Łodzi minister rolnictwa p. Janta - Polczyński oraz wszyscy dyrektorowie departamentów min. rolnictwa.

W skład wycieczki wchodzi ministrowie rolnictwa Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii, Węgier, Łotwy i Estonii.

Wycieczka zwiedzi sejmikowy zakład doświadczalny rolniczy w Bloniu powiatu łęczyckiego, oraz jedno gospodarstwo włościańskie we wsi Topola Królewska, powiatu łęczyckiego, oraz kościół starożytny w Tumie, pow. łęczycki go. (b)

Trumny na kołach
sieją śmierć na ulicach
Łodzi

W dniu wczorajszym przed domem na ulicy Sienkiewicza 1 przejechany został przez autosbu., prowadzony przez szofera Władysława Wójcika, zamieszkałego w Brzezinach przy ulicy Warszawskiej 10, 12-letni Zygmunt Wiśniewski (Marysińska 24). Lekarz pogotowia ratunkowego, stwierdziwszy u nieszczęśliwego złamanie podudzia i wstrząs mózgu, przewiózł chłopca w stanie ciężkim do szpitala Anny Marji. Nieostrożnemu szoferowi policja spisała protokół.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanińska 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicza (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Żundelewicza (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Strejk w przemyśle włókienniczym

Klasowe związki podejmują akcję o przywrócenie cennika płac

Jutro odbędzie się w inspektoracie pracy wspólna konferencja wszystkich związków zawodowych

Przewlekający się kryzys w przemyśle włókienniczym rodzi depresję. Obniżanie płac robotniczych jest stałe na porządku dziennym. Pewna porażka w przemyśle, jaką można ostatnio zaobserwować, spowodowała, że robotnicy pracują w całym szeregu zakładów przemysłowych po 10, 12, a nawet 16 godzin na dobę.

Ta, świeżo wytworzona sytuacja w przemyśle była w dniu 27 b. m. tematem obrad zebrania rady delegatów fabrycznych klasowego związku włókienniczego w okręgowej komisji związków zawodowych. Sprawa wywołała wielkie zainteresowanie, które przejawiało się w powzięciu rezolucji strejkowej i oświadczeniu o konieczności skoordynowania akcji wszystkich związków zawodowych w Łodzi, a więc klasowego, N. P. R. (Pracal) i związku chrześcijańskiego.

Obecną sytuację w przemyśle włókienniczym referował pos. Szczerkowski, który wskazał na systematyczne łamanie przez przemysłowców obowiązującej umowy zbiorowej, na łamanie ustawy o czasie pracy oraz na rozmaite szykany robotników ze strony przemysłowców i administracji fabrycznej.

Referent poruszył sprawę ustawy o ubezpieczeniu na starość i od inwalidztwa, nadmienając, że ustawa ta już trzykrotnie była wycofana przez rząd z sejmu, a tymczasem tysiące starców żyje w bezgranicznej nędzy.

Niemniej ważną jest sprawa pomocy dla bezrobotnych, którzy pobierając przez 17 tygodni zasiłki niewystarczające na minimum utrzymania, żyją pod groźbą pytania, co będzie, gdy wyczerpią prawo do tych 17 rat ustawowego zasiłku.

Reasumując swoje wywody

poseł Szczerkowski oświadczył, że w obecnych warunkach robotnicy winni przystąpić do wzmocnienia związku, oraz do bezwzględnej walki.

Kierownik związku p. Walczak, uzupełniając wywody pos. Szczerkowskiego, podał do wiadomości zebranych, że w okresie od 1 stycznia do 31-go lipca r. b. inspektorzy pracy spisali w Łodzi 230 protokółów za przekroczenie ustawy o czasie pracy, zaś sąd pracy rozpatrzył 235 spraw o przekroczenie wyżej wymienionej ustawy, skazując przemysłowców na kary grzywny od 15 do 300 złotych.

Ten niski wymiar kary nie powstrzymuje przemysłowców od dalszego łamania ustawy.

To też klasowy związek zwrócił się do okręgowego inspektora pracy z prośbą zwołania konferencji związków zawodowych i inspektorów pracy, celem omówienia środków,

zmierzających do położenia kresu łamaniu ustawowego czasu pracy.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Poszczególni delegaci w ostrych słowach piętnowali postępowanie przemysłowców oraz rządu, a przedewszystkiem ministerstwa pracy za bierne stanowisko wobec łamania obowiązujących ustaw i umów.

Mówcy domagali się od zarządu głównego związku proklamowania strejku w przemyśle włókienniczym.

Po dyskusji przyjęta została jednogłośnie następująca rezolucja:

„Zebrani delegaci w dniu 27 sierpnia r. b. stwierdzają, że przeciągający się kryzys gospodarczy odbija się w sposób straszliwy na życiu szerokich mas robotniczych, powodując bezgraniczną nędzę proletariatu. Przemysłowcy, korzystając z osłabienia klasy robotniczej, obniżają płace robotnicze, łamią 8-godzinny dzień pracy oraz pogarszają warunki pracy.

Wobec tego zebrani oświadczają, iż w tej ciężkiej sytuacji uważają za konieczne skonsolidowanie ruchu robotniczego i **PODJĘCIE WALKI STREJKOWEJ O NASTĘPUJĄCE POSTULATY:**

- 1) Przywrócenia płac według obowiązującej umowy zbiorowej we wszystkich fabrykach, gdzie płace zostały obniżone.
- 2) Wprowadzenia w życie ustawy o ubezpieczeniu na starość i od inwalidztwa.
- 3) Przywrócenia w całej pełni 8-godzinnego dnia pracy.
- 4) **POWIEKSZENIA I ROZSZERZENIA POMOCY DLA BEZROBOTNYCH.**
- 5) **Bezwzględnej walki z kryzysem gospodarczym.**

Jak się dowiadujemy, wspólna konferencja wszystkich związków zawodowych w okręgowym inspektoracie pracy wyznaczona została na jutro dn. 30 b. m. (g)

Parcelacja Łagiewnik

Ministerstwo ma znieść ochronę leśną

Jak wiadomo, magistrat Łodzi wkrótce przystąpi do rozparcelowania terenu Łagiewnik, który został przez miasto nabyty, celem urządzenia tam stałego osiedla zdrowotnego.

Rada miejska przyjęła wniosek w sprawie zwrócenia się do odnośnych władz o zniesienie z terenu tego ochrony leśnej, krępującej parcelację osiedla.

W związku z uchwałą tą, magistrat odniósł się pismem do urzędu wojewódzkiego, który zdecydował znieść ochronę lasu tylko dla połowy terenu.

Decyzją tą magistrat czuł się pokrzywdzony, gdyż może się ona fatalnie odbić na całym planie parcelacji, przewidującym wybudowanie ulic, parku i t. p.

Dlatego też magistrat na jednym z posiedzeń postanowił od decyzji urzędu wojewódzkiego odnieść się do ministerstwa rolnictwa.

W międzyczasie po otrzyma-

niu rekursu, ministerstwo rolnictwa wydelegowało do Łodzi kierownika departamentu, który na miejscu zbadał stan rzeczy, poczem zdał ministrowi dokładny, przychylny, jak się później okazało, dla samorządu łódzkiego raport.

Niezależnie od tego udał się w dniu onegdajszym do Warszawy wiceprezydent Rapalski wraz z inż. Brzozowskim, którzy osobiście interwenjowali w ministerstwie rolnictwa.

Wiceprezydenta Rapalskiego

DZIŚ w Radio		Godz. 20.15 Koncert Symfon. Beethoven.
------------------------	--	--

Karambol

wozu z tramwajem

Wczoraj w godzinach popołudniowych ulicą Gdańską jechała jednokonna furmanka w stronę ul. Radwańskiej. W momencie, gdy wóz ten znajdował się przy zbiegu ulic Gdańskiej i Zielonej, z ulicy tej wyjechał tramwaj linii nr. 17 i całą siłą najechał na wóz znajdujący się na szynach.

Wskutek silnego zderzenia, woźnica Czerwiński, zamieszkały przy ul. Sosnowej 11 spadł z wozu i uległ ciężkim potłuczeniom, koń zaś został poważnie poraniony. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż winę wypadku ponosi Czerwiński, który jechał po szynach tramwajowych.

Sprostowanie

Do wczorajszej korespondencji p. t. „Bałkański Bałkan” wkraść się błąd zecerski. Mianowicie zdanie: „Podróżujący łodzianie przez morze Czarne” powinno brzmieć: „Podróżujący łodziami przez morze Czarne”.

NAJSŁAWNIEJSZY TENOR
ŚWIATA

KIEPURA

zadziwi całą Łódź swym filmem
dźwiękowym.

Największy Sukces Dźwiękowy
Kinematografii Polskiej

**Moralność
Pani Dulskiej**

Przerobione nowe opracowanie dźwiękowe!

Wkrótce w „CAPITOLU”

Zasypany w studni głębokości 38 mtr.

Dzielna straż ogniowa po 8 godzinnej akcji uratowała nieprzytomnego już rzemieślnika

W dniu wczorajszym około godziny 5 popołudniu, centrala straży ogniowej w Łodzi zaalarmowana została przez komendanta straży ogniowej w Brzezinach Ambrozińskiego, iż w kolonji Cara w odległości kilku kilometrów od Brzezin, wskutek obsunięcia się ziemi został zasypany na głębokości 38 metrów pompierz 61-letni Franciszek Krakowiak.

Ze względu na to, iż straż brzezińska nie mogła sobie sama dać rady z wydobyciem ze studni zasypanego, komendant Ambroziński prosił o przysłanie mu pomocy w sile jednego oddziału z Łodzi.

Natychmiast o powyższym, dyżurny telefonista centrali straży powiadomił komendanta straży łódzkiej dr. Grohmana, który niezwłocznie wysłał na miejsce wypadku II oddział straży pod dowództwem naczelnika Szwareholca.

Niezależnie od powyższego, komendant Grohman udał się prywatnym samochodem do kolonji Cara, zabierając ze sobą do samochodu kilku ochotników straży, z zawodu pompierzy.

Po przybyciu na miejsce wypadku, znajdujący się tam komendant policji na powiat brzeziński komisarz Wesołowski poinformował komendanta dr. Grohmana, iż posesja, na której zaszła wypadek, należy do Marji Konorowskiej, która już od trzech lat prowadzi prace nad wykopaniem studni.

Studnia ta posiadająca głębokość 38 metrów, została przed kilku dniami prawie że wykonana i obecnie jedynie miano dokonać obmurowania na dnie. Z polecenia Konorowskiej, majster pompiarski Franciszek Krakowiak opuścił się w otchłań studni, celem wykonania końcowych prac.

Wskutek za niskiego podkopania z pod ochronnych desk zawała się ziemia, grzebiąc na dnie studni Krakowiaka.

Wypadek ten miał miejsce o godzinie 1 popołudniu i miejscowa straż ogniowa pod dowództwem swego komendanta Ambrozińskiego pracowała bez przerwy nad odkopaniem nieszczęśliwego do godziny 5 popołudniu.

Gdy komendant Ambroziński stracił nadzieję dania sobie samemu rady, wskutek braku odpowiednich przyrządów, wezwał na pomoc łódzką straż ogniową.

Okolo godziny 6 wieczorem, II oddział straży przybył do kolonji Cara i strażacy pod dowództwem komendanta Grohmana i komendanta Ambrozińskiego przystąpili do pracy nad odkopaniem zasypanego.

Topornicy II oddziału Marjan Michalski i Zygmunt Borowski zgłosili się na ochotników na wezwanie komendanta Grohmana i na linkach opuścili się do studni, gdzie przystąpili do pracy nad odkopaniem Krakowiaka.

Okolo godziny 10 wieczorem po ciężkiej 4-godzinnej pracy, dzielni strażacy osłabli z panującej w ziemi gorączki i z ciężkiej pracy, wobec czego musieli być wyciągnięci na powierzchnię.

Odwaga łódzkich strażaków podzielała również i na straż brzezińską.

Łódzkich strażaków zastąpili razem strażacy brzezińscy

Szule i Bartosz, którzy również zgłosili się na ochotników, spiesząc z pomocą zasypanemu. Okolo godziny 12 w nocy, Michalski i Borowski ponownie przystąpili do odkopywania Krakowiaka, zmieniając zmęczonych strażaków brzezińskich.

Okolo godziny 1-ej w nocy, dzielni łódzcy strażacy, którzy z narażeniem życia ratowali bliźniego, wydobyli Krakowiaka i po przewiązaniu go linką dali sygnał wyciągnięcia ich ze studni.

Przy blasku pochodni stra-

żackich, łódzcy strażacy przystąpili do ratunku omdlałego Krakowiaka. Po kilkunastu minutach, wskutek zastosowania sztucznego oddychania przez toporników Michalskiego i Borowskiego, Krakowiak otworzył oczy i już po kilkunastu minutach mógł o własnych siłach chodzić.

Jak się dowiadujemy, dzielni strażacy Marjan Michalski, Zygmunt Borowski, Szule i Bartosz zostali podani przez komendę straży do odznaczenia ich medalami za ratowanie ginących.

Układ sił w Rudzie Pabjanickiej

Dwanaście partji staje do walki o prawo rządu magistram

W dniu onegdajszym upłynął ostateczny termin składania list kandydatów do przyszłej rady miejskiej m. Rudy Pabjanickiej przez poszczególne grupy i organizacje polityczne. Ostateczny układ sił, jak obecnie już można ustalić, przedstawia się jak następuje:

Do walki o rządy Rudą stanęło 12 grup, które występują pod następującymi listami: Nr. 1 Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem, z h. burmistrzem Dulką na czele, Nr. 2 PPS. dawna Frakcja Rewol. z ostatnim burmistrzem Łatkowskim, (Nr. 3 — wycofana), Nr. 4 — PPS. CKW. z Chamulskim, czołowym kandydatem, Nr. 5 — Zjednoczenie Robotników, współpracują-

cych z Rządem (Bogdański i Czerniński), (Nr. 6 wycofana), Nr. 7 NPR. lewica i Resursa Rzemieślnicza, z księdzem Lewandowskim, Nr. 8 — Komitet Jedności Polskiej „Odrodzenie“ (organizacja młodzieży, z Kluską na czele), (Nr. 9 — wycofana), Nr. 10 — Bezpартyjni Niemcy, czołowy kandydat Gelber, Nr. 11 PPS. lewica, czołowy kandydat Antoni Warda, Nr. 12 Zjednoczeni Żydzi, czołowy kandydat Goldstein, (Nr. 13 — wycofana), Nr. 14 — Narodowy Obóz Obywatelsko-robotniczy, czołowy kandydat Koftarski, Nr. 15 — Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy, czołowy kandydat Schmidt, Nr. 16 — Niemiecki Kulturalny Związek Gospodarczy, z kandydatem Rządowskim.

Wobec sprecyzowania już wyraźnego ustosunkowania się wzajemnego poszczególnych grup wezwała Ruda Pabjanicka w fazę gorączkowej działalności przedwyborczej, w związku z czem na niedzielę najbliższą zapowiedziano cały szereg wieców agitacyjnych.

Konfrontacja świadków na sali sądowej

Czy mjr. Terlecki zmuszał Wolińską do fałszywych zeznań?

W dniu wczorajszym wojewski sąd okręgowy pod przewodnictwem szefa sądu pułkownika Orskiego o godzinie 9 rano wznowił rozprawę przeciwko chorążemu Antoniemu Mańkowskiemu, oskarżonemu o zarzucanie sędziemu śledczemu majorowi Terleckiemu przy sędzię rejonowym w Kaliszu składania świadków do składania fałszywych zeznań.

Mimo, złożonych zeznań szych przed sądem w pierwszym dniu procesu, wskutek czego obecność jego na rozprawie była sądowi już zbędna, major Terlecki nie wyjechał z powrotem do Kalisza, lecz przeciwnie, nie opuszczał sali sądowej nawet i w drugim dniu procesu, przysłuchując się toczącej się rozprawie, która również i dla niego będzie posiadać pierwszorzędne znaczenie.

Pierwsi zeznają lekarze - eks perci, którzy dnia poprzedniego badali stan umyslowy oskar-

żonego chorążego Mankowskiego.

Zdaniem lekarzy, Mańkowski jest zupełnie zdrow na umyśle i zdaje sobie dokładnie sprawę ze swoich czynów. Posiada on jedynie nieco nadmierną wrażliwość, lecz nie posiada ona żadnego znaczenia, gdyż spotykamy się z nią u bardzo wielu osób.

Następnie zeznaje świadek Władysław Małcki, znany kupiec w Kaliszu, który między innymi zeznaje, że kilkakrotnie widział majora Terleckiego z p. Wolińską na ulicach Kalisza idących razem obok siebie.

Na pytanie przewodniczącego, czy poznałby obecnie ową kobietę, którą widział kilkakrotnie na ulicy z majorem Ter-

leckim, świadek stanowczym głosem twierdzi, że poznałby.

Wówczas adwokat Więckowski wnosi o przerwanie rozprawy, celem skonfrontowania świadka z p. Wolińską, która jeszcze w pierwszym dniu rozprawy po złożeniu swych zeznań, wyjechała z powrotem do Kalisza.

Do wniosku tego przyłącza się również prokurator major Dąbrowski.

Po przeszło godzinnej naradzie, sąd ogłosił przerwanie procesu do czwartku, dnia 4-go września r. b. do godziny 9 rano, oraz postanowił wezwać po wtórnie na rozprawę świadków Wolińską i Małckiego, celem dokonania wspólnej konfrontacji między nimi.

Słupki komunikacyjne z gumy



zaprowadzono tytułem próby w Monachjum

Pierwsza jaskółka sezonu

„W SIDŁACH KŁAMSTWA“

Emil JANNINGS

GARY COOPER,

EST. RALSTON.

Trochę humoru

PYTANIE NA CZASIE

Woznica: Czy paniusia ma wstawione zęby?

Dama, oburzona: A cóż to was może obchodzić!

Woznica: Ja to nie z ciekawości pytam. Ale na naszych drogach to tyła wybojów, że jak zęby nie siedzą mocno, to je lepiej schować do torby.

NASZE DZIECI.

— Czego chcesz, chłopcze? — pyta się przekupka czterolatka.

— Miodu w garnuszek za 50 groszy.

Przekupka nalaza miodu i żąda zapłaty.

— Gdzie masz pieniądze?

— W garnuszku na spodzie, proszę pani.



Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program!

— I. —

Ulubieniec narodów
HARRY LIEDTKE

w doskonałym komedjo-dramacie w 12 aktach p. t.

NANON

— II. —

Potrójne
Małżeństwo

Szampańska komedja w 8 aktach. Naragany śmiechu i tysiące dowcipów Muzyka M. Lidauera.

Ceny miejsc znizone wszystkie po 1.— i 1.50 zł.

Początek seansów o godz. 4 pp. w sob. i niedz. o godz. 12 w pol.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.



Dziś i dni następnych!

Nadzwyczajny podwójny program!

— I. —

Niebieska
Myszka

Szampańska komedja w 10 aktach.

W roli tytułowej królowa pigkności

JENNY JUGO

— II. —

ZŁOTA
FERMA

Sensacyjno-cowbojski dramat w 10 aktach.

W roli tytułowej król cowboyów

Jack HOLT

CENY ZNIZONE — Na wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Na pierwszy seans po 50 gr.

Początek seansów codziennie o godz. 4 pp. w sob. i niedz. o godz. 12 w pol.

Sprawcy włamania do składu broni

skazani zostali na 6 i 3 lata domu poprawy

W dniu wczorajszym przed łódzkim sądem okręgowym rozpatrywaną była sensacyjna sprawa przeciwko sześciu oskarżonym, a mianowicie: 18-letniemu Zygmuntowi Maciejewskiemu, 18-letniemu Olszewskiemu Władysławowi, oraz czterem paserom: Borczyńskiemu Józefowi, Józefowi Twardowskiemu, Fajferowi Adolfowi i Henrykowi Rogali.

Akt oskarżenia, obejmujący 42 strony pisma maszynowego, zarzuca Maciejewskiemu, że na wiosnę r. ub. zawiązał bandę, do której zwerbował Olszewskiego Władysława i zabitego następnie przez policję Dauka. Szajka ta okradała kościoły i bogatsze sklepy, a m. in. wymienieni dokonali dwukrotnie świętokradztwa w kościele N. M. P. na Bałutach, oraz włamania do Spółki Łowieckiej, gdzie skradli kilkadziesiąt rewolwerów, około 1,000 naboju i 750 zł. gotówką. Pozostawili oskarżonym akt oskarżenia zarzuca, iż dokonywali świadomie kupna rzeczy, pochodzących z kradzieży, jak rewolwery i zegarki, oraz kosztowności, pochodzące z wotów.

Do sprawy powołano 40 świadków.

W toku rozprawy okazało się zeznań oskarżonych, którzy przyznali się do winy, że po dokonaniu włamania w Spółce Łowieckiej część zrabowanej broni spieniężyli, sprzedając rewolwer za 30 do 40 zł, pozostałą zaś broń zatrzymali na własny użytek. Zatrzymane przez bandytów rewolwery, w liczbie dziesięciu sztuk, zostały skonfiskowane przez policję po ujęciu bandytów.

Gdy policja wpadła na trop Olszewskiego i aresztowała go, ten zdradził kolegów i ich najbliższe plany, w związku z czym władze policyjne rozpoczęły opiekę nad właścicielami sklepów, na które planowano napad, oraz usiłowały ująć pozostałych bandytów, przy czym Maciejewski został w mieszkaniu własnym rozbrojony i aresztowany, zaś aresztowanie Dauka nie powiodło się, bowiem w czasie

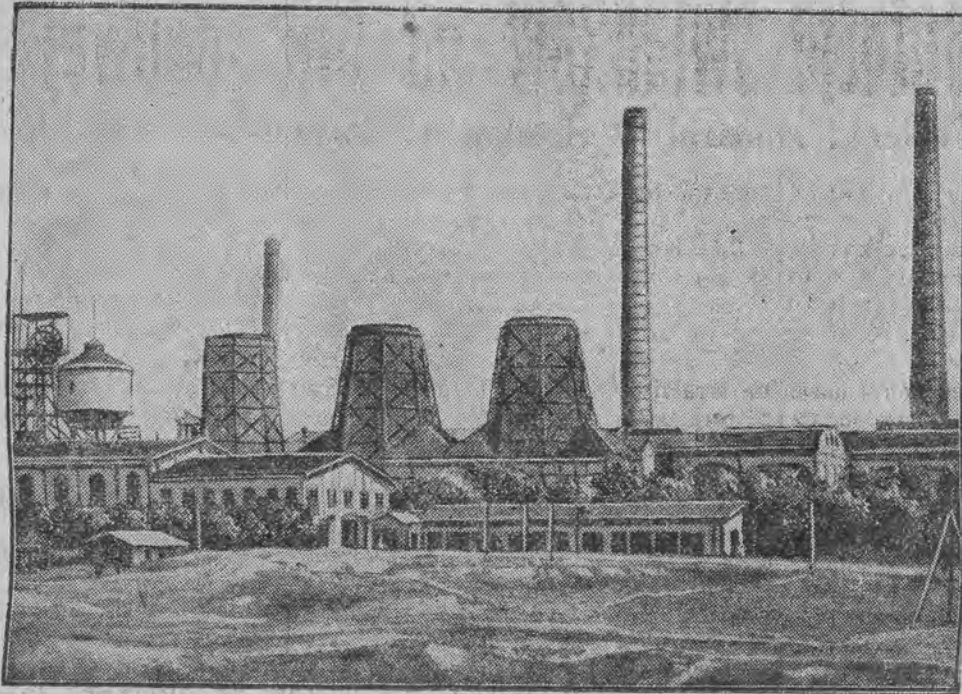
wynikłej na Bałuckim Rynku strzelaniny Dauk został zabity.

Pozostali czterej oskarżeni do winy nabywania przedmiotów z kradzieży pochodzących nie przyznali się, wyjaśniając, iż rewolwery nabyli dla własnej obrony, zaś żadnych kosztowności kościelnych nie kupowali. Z wyjaśnieniem tem pokrywają się zeznania proboszcza parafii N. M. P., ks. Sopucha, który stwierdził, iż kosztowności skradzione w kościele, zostały odebrane od bandytów.

Prokurator Suski wnosi o surowy wymiar kary dla wszystkich oskarżonych, a szczególnie Olszewskiego i Maciejewskiego, których

naależy odseparować od społeczeństwa. Dla oskarżonych o paserstwo prokurator domaga się również surowego wymiaru kary, twierdząc, iż wiedzieli oni, iż broń nabyta przez nich pochodzi z kradzieży, temwięcej, że broń sprzedawać nie wolno osobom niepowołanym, a sprawa włamania do Spółki Łowieckiej była powszechnie znana ogółowi. Po naradzie sąd ogłosił wyrok skazujący Olszewskiego na 3 lata domu poprawy, Maciejewskiego na 6 lat domu poprawy. Paserów Borczyńskiego i Twardowskiego po 2 tygodnie bez względnego aresztu a Fajfra i Rogala po 50 zł. grzywny.

Szyb Hildebranda pod Katowicami



był widownią katastrofy, podczas której zasypanych zostało 14 górników, z których 10 poniosło śmierć.

Samobójstwo na cmentarzu

Na grobie żony napił się trucizny 66-letni starzec

Wczoraj w godzinach wieczornych dozorca starego cmentarza katolickiego (ul. Cmentarna) usłyszał jakiś dochodzący z bocznej alejki. Zaintrygowany udał się w tamtą stronę i w pewnej chwili ujrzał starca leżącego na świeżym grobie, wijącego się w bólach.

Zawezwany lekarz stwierdziwszy otrucie nieustaloną narazie trucizną, po przepłókaniu żołądka przewiózł desperata w agonji do szpitala.

Przeprowadzone dochodzenie po-

licyjne ustaliło, iż samobójcą jest 66-letni Włodzimierz Gołaska zam. przy ul. Kilińskiego 141.

Przyczyną samobójstwa była rozpacz po zmarłej przed dwoma dniami żonie, na której grobie starzec targnął się na życie.

Teatr miejski

Dziś 8.45 „Golem”
Jutro 12 „Shylok”
„ 4 „Kidusz Haszem”
„ 9 „Golem”

Trupa wileńska.

Dziś „Golem” H. Leiwika.
Jutro, w sobotę, 8 przedstawienia: o godz. 12 w poł. „Shylok” W. Shakespeara; o godz. 4 „Kidusz Haszem”; o godz. 9 „Golem” H. Leawika.
W niedzielę ostatnie 2 pożegnalne przedstawienia: o godz. 4 „Opowieść o Herszlu z Ostropola”; o godz. 8.45 wiecz. „Golem”.

„DOBRY WIECZÓR”

Dziś ciesząca się niesłabnącym powodzeniem rewja w 2-ch częściach 16 odsłonach, pióra: W. Jastrzębca, J. Nella, L. Starskiego i K. Brzeskiego.

Rozbawiona i roześmiana publiczność, oklaskuje bez wyjątku wszystkie numery programu.

Dziś dwa przedstawienia. Początek o godz. 7.30 i 9.30.

Świąteczne depesze

wysyłać mogą żydzi do Rzeszy Niemieckiej

Dyrekcja telegrafów otrzymała zarządzenie w sprawie wprowadzenia w ruch telegraficzny między Polską a Niemcami depezy gratulacyjnych.

Telegramy te w okresie świąt żydowskich obowiązywać będą od 19 września do 3 października rb. Koszt słowa w depezy gratulacyjnej wynosi 11 ent. najmniej te-

legram musi kosztować 1 fr. 10 centów.

Treść może zawierać tylko powinszowania i pozdrowienia z okazji świąt i może być nadana we wszystkich językach z wyłączeniem szyfrów. Telegramy te nadawać można we wszystkich urządzeniach telegraficznych. (b)

Na łódzkich ekranach

„Capitol” „Kobieta i żywioł”

Kobieta — Betty Compson — jest tancerka portową gdzieś na dalekiej wyspie, mierz południowych, a co do „żywiołu” to może być nim ogień, lub woda, bo je-

steśmy świadkami pożaru na okręcie. Rolę męską tytułową odgrywa Ryszard Barthelmess. Porywa on dziewczynę ze spelunki portowej, jak to uczynił w „Dziewczęciu z Singapore” jego kolega Alan Hale. To jest dopiero wstęp do dalszych przygód: następuje pożar okrętu, straszna męka pragnienia, ocalenie, nowa niezwykła przygoda na statku, gdzie wybucha bunt marynarzy, słowem istny kalejdoskop wrażeń egzotycznych w środowisku Józefa Conrada.

Na pierwszy plan pod batutą reżysera Johna Dillona wysuwa się Betty Compson. Jest to artystka o wyrazistej twarzy i ładnych, nieco za ostrych, rysach.

Ryszard Barthelmess jest „korsarzem”, który bierze wkońcu rozbrat z dotychczasowym trybem życia, a w roli epizodycznej ukazuje się młodzieńca Loretta Joung.

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser Wydział inżynierski i mechaniczny dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
Klische 100
do Reklam Gazetowych
Gennusow Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki projekty reklamowe
Wydawnicze wykonania

Buster Keaton

w wielkiej epopei śmiechu i wesołości

w pierwszej dźwiękowej komedji

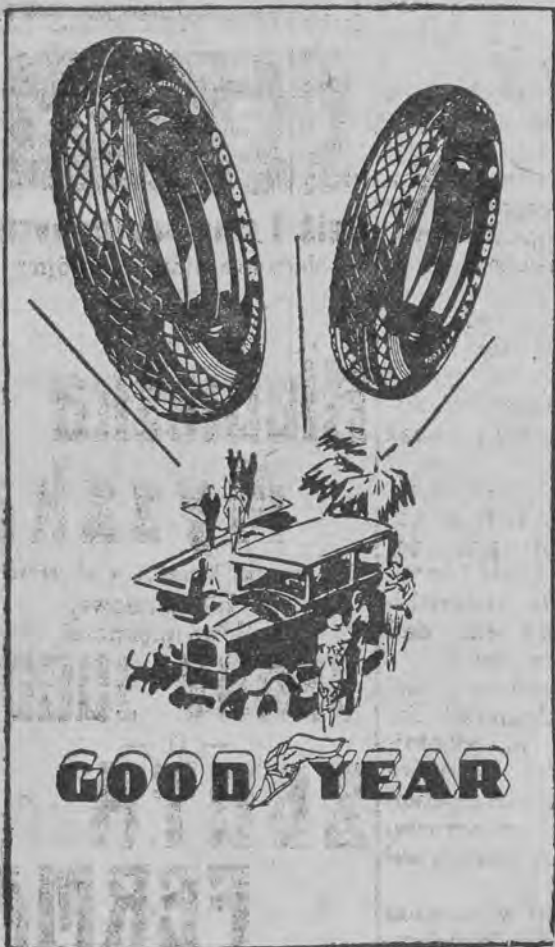
— pod tyt.: —

„Małżeństwo na złość”

Wkrótce!

Wkrótce!

Bezpieczeństwo w podróży gwarantuje znakomita opona i dętka



GOODYEAR

Łosiada stale na składzie wszelkie rozmiary

Biuro Techn.-Handl. „AUTO-TECHNIKA”,
Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-33.

Polecamy akumulatory do wszelkich samochodów, ładujemy je, jak również naprawiamy.

KĄCIK RADJOWY

Jak zostanie zorganizowane radio szwajcarskie

Rozwój radjofonji szwajcarskiej poszedł po innej linii, niż we wszystkich krajach Europy. Zbudowano tam pięć stacji radjonadawczych, co zdawało się na kraj o stosunkowo małej powierzchni (41,800 km. kw.) i 4 milionach ludności powinno było całkowicie wystarczyć i zapewnić wszystkim mieszkańcom dobre odbiory. Sza nadawcza tych stacji była jednak tak mała, że zaledwie tylko szósta część ludności szwajcarskiej mogła odbierać produkcje krajowe, a wszyscy inni byli skazani tylko na odbiory zagraniczne. Wystarczy wymienić te stacje: Zurych (360 watów), Lozanna (600 watów) Bern (1200 watów), Bazylea (250 watów), Genewa (250 watów), aby się przekonać, że poza obrębem tych miast wogóle nie mogło być mowy o dalszym zasięgu szwajcarskich stacji.

Istniejący osobliwy stan rzeczy przypisać trzeba głównie tej okoliczności, że w Związku Szwajcarskim każdy z kantonów cieszy się pewną niezależnością i rządzi się swymi własnymi prawami. Wszystkie większe stowarzyszenia są zorganizowane na federatywnej podstawie. Więc i radio musiało się rozbudować na tych samych zasadach. Ale już po kilku latach przekonano się, że radjofonja nie daje się zamknąć w ciasnych ramach i że metoda federacji jest nie do zastosowania dla fal radjowych. Dobre programy i dobre stacje nadawcze można mieć tylko przy udziale wszystkich, zgodnie współpracujących czynników i przy wzajemnej wymianie programów. Dzięki osiągniętemu porozumieniu wypracowane zostały nowe plany gruntownej przebudowy radja w Szwajcarii. Zdecydowano się na daleko idące reformy w tym względzie. Pięć istniejących dziś małych stacji ma ustąpić miejsca dwóm stacjom, wyposażonym w dużą siłę nadawczą, aby je można było słyszeć w całym Związku Szwajcarskim. Jedna z nich pracować będzie z siłą 60 kw. w Niemczech, druga z siłą 25 kw. we francuskiej Szwajcarii. Programy ulegną znacznej poprawie i koszty, jakie dziś się łożą na organizowanie pięciu programów, można będzie rozdzielić na dwa programy ze znacznie większą korzyścią. Przy większym zasięgu tych stacji zwiększy się też niezawodnie liczba radioabonentów w całym

kraju, a tem samym powiększą się także i dochody. Szwajcarskie władze pocztowo-telegraficzne zajęte są obecnie pracą nad zrealizowaniem tych planów, które niezawodnie już w krótkim czasie wydadzą dobre rezultaty.

Kronika

KONCERT SYMFONICZNY W A L E R J A N A B E R D I A J E W A I W Ł O D Z I M I E R Z A R E S N I K O W A.

W piątek, dnia 5 września o godzinie 20,15 nadany zostanie z wielkiego studia radjostacji warszawskiej koncert symfoniczny. Udział wezmą orkiestra filharmonji warszawskiej, oraz dwóch wybitnych, o sławie międzynarodowej, artystów rosyjskich: kapelmistrz Walerjan Berdajew oraz skrzypek Włodzimierz Resnikow.

W programie koncert skrzypcowy Brahmsa, jeden z najgłębszych utworów literatury skrzypcowej.

Dalej usłyszymy pełen polotu, barwności i specyficznego kolorytu harmonicznego kaprys hiszpański Rimskiego-Korsakowa.

„AIDA” Z PŁYT GRAMOFONOWYCH.

We wtorek, dnia 2 września o godzinie 19,50 zostanie nadana z płyt gramofonowych „Columbia” opera „Aida” Verdiego w wykonaniu solistów i chórów opery medjołańskiej „La Scala” z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją Lorenza Molajoli. W rolach głów-

nych występują najwybitniejsi artyści włoscy: mianowicie w roli Aidy — Janina Arangi-Lombardi, Amneris — Marja Capuana, Radamesa — Arnold Lindi, Amonastra — Armand Borgioli, Ramfisa — Tankred Passero, Faraona — Salvatore Beccaloni.

Co usłyszymy dziś przez radjo ?

- Lódź (233,8)
- 11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
- 12,05 — 12,30 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,15 — 17,25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,35 — 18,00 Odczyt wojskowy.
- 18,00 — 19,00 Muzyka lekka w wykonaniu ork. Golda i Petersburskiego.
- 19,00 — 19,20 Rozmańcości.
- 19,20 — 19,35 Płyty gramofonowe.
- 19,35 — 19,50 Komunikat szkolny P. A. P.
- 19,50 — 20,00 Komunikat izby przym. - handl. w Łodzi.
- 20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radjowy.
- 20,15 — 22,00 Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. W programie utwory L. Beethovena.
- 22,00 — 22,15 Feljton p. t. „Europa w dziewczym lesie” — wygłosi p. B. Hertz.
- 22,15 Komunikaty: meteor., polie., sport.

S
Z
A



C
H
Y

Partja indyjska

Podczas turnieju w Hamburgu młody amerykanin Kashdan zwracał powszechną uwagę swoją oryginalną i pewną grą. Poniższą partję rozegrał amerykanin z przedstawicielem Polski, mistrzem Rubinsteinem.

Białe: Rubinstein. Czarne: Kashdan

- 1. d2—d4 Sg8—f6
- 2. c2—c4 e7—e6
- 3. Sb1—c3 Gf8—b4
- 4. e2—e4

Dotychczas to posunięcie okazywało się dla Rubinsteina dość korzystne. Pragnie on rozwinąć skoczka na e2 i gońca na g2. Te zamiary krzyżują czarne, ustawiając gońca na b7.

- 4. b7—b6
- 5. Gg1—e2 Sf6—e4

Bardzo oryginalny pomysł. Skoczek f6 ma zaatakować c4.

- 6. f2—f3 Gb4xc3
- 7. b2xc3 Se4—d6

Ten bezpośredni atak na c4 utrudnia bardzo rozwinięcie gry białych.

- 8. Se2—g3 Sb8—c6

Grożą dalsze ataki Sa5 i Ga6. Białe muszą dla obrony przerzucić swoją damę z c4 na skrzydło damy, dzięki czemu czarne zyskują szanse na skrzydle królewskim.

- 9. Dd1—a4 h7—h5!
- 10. Gf1—d3 h5—h4
- 11. Gg3—e4 Sd6xe4
- 12. Gd3xe4 Gc8—b7
- 13. 0—0 Dd8—f6
- 14. f3—f4 Sc6—a5

Najlepsza figura defenzywna

białego skrzydła królewskiego zostaje wymieniona.

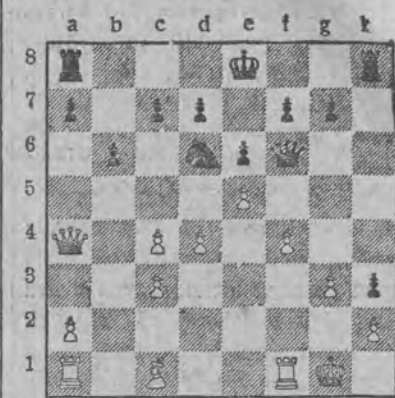
- 15. Ge4xb7 Sa5xb7
- 16. e3—e4 h4—h3

W ten sposób zostaje wyzyskany fakt że białym brak białego gońca, a punkt g2 staje się piętą achillesową Rubinsteina.

- 17. g2—g3 Sb7—d6

Znowu pojawia się skoczek na d6, atakując e4 i c4.

- 18. e4—e5



Pozornie białe wygrywają teraz figurę. Ale osłabiony punkt g2 umożliwia wyrównanie i rezultat remisowy.

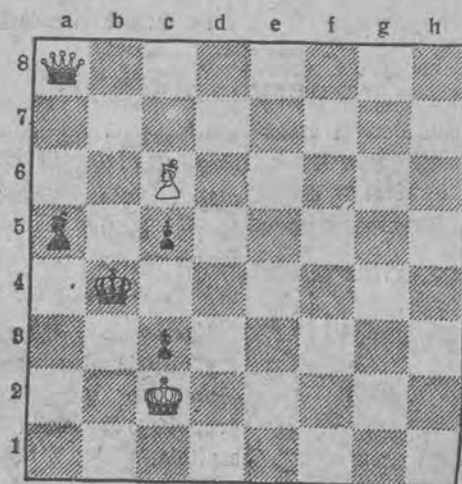
- 18. Df6—g6!
- 19. e5xd6 Dg6—e4!

Wymusza to Wf2, bowiem ma Kf2 czarne wygrałyby przez Dg2+ Ke1 Dxh2 Ge8 Db2 i h3—h2.

- 20. Wf1—f2 De4—c1+
- 21. Wf2—f1 De1—e2

i partję uznano za remisową, bowiem czarne wymuszają powtórzenia nie posunięć. Nieoczekiwane zakończenie.

Zadanie. Autor: Carpenter



Mat w 2 posunięciach.

Rozwiązanie zadania Autor: Markwik

Białe: Kh4, Gf4, Gf1, Sh3, Pg2 | g2—g4 mat), Kh1xg2.
 (5). Czarne: Kh1, Ph6, h7 (3). | 2. Kh4—h5! Kg2—h1 (xh3).
 1. Gf1—e2 (grozi Ge2—f3 i | 3. Ge2—f3 (f1) mat.

STUDJA ZAGRANICA

Akademickie biuro informacyjne przy Central. Kom. Wyk. Zw. Żyd. Instytut. Sam. Wy. Ucz. Pol. zawiadamia, że wydelegowało swego przedstawiciela do Łodzi celem załatwienia wszystkich formalności związanych z wyjazdem studentów udających się na studia zagranicę.

Jednocześnie komunikuje się, że będzie przyjmować na miejscu zapisy do międzynarodowej konfederacji studentów (C. I. E.) do najbliższych grup udających się do Niemiec, Belgji i Francji na pod-

stawie ulgowych biletów kolejowych oraz wizy i paszporty zagr.

Zapisy przyjmowane będą 31 sierpnia i 1 września w lokalu Żyd. Zw. Sportowego „Hasmonea” w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 40.

Wszyscy kol. z Łodzi i z okolic proszeni są o zgłoszenie się w wymienionym terminie.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Nieśmiertelność niemego filmu najdobitniej stwierdzi

Cud techniki filmowej

Upojny dramat miłości, odwagi i poświęcenia p. t.

Białe piekło

Tym oto filmem wstąpi wkrótce w nowy sezon kinowy Kinoteatr LUNA.

Niebywała sensacja!

Poraz pierwszy na ekranie

Ramon Novarro

klasyczny przedstawiciel urody męskiej wstępuje

zupelnie nagi

Jego śpiewno-dźwiękowa kreacja w najwspanialszym filmie

„POGANIN”

przechodzi wszystko dotąd widziane.

Jutro wielka premiera w Grand-Kinie



RAMON NOVARRO

Mistrzostwa tenisowe

Bracia Stolarow biją bezapelacyjnie swych przeciwników

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W drugim dniu mistrzostw tenisowych Polski odbyły się następujące spotkania:

Goldsztajn — Altschüller 2:6, 6:3, 6:3, 7:5.

Tłoczyński — Loth 6:2, 6:4, 6:2.

Maks Stolarow bez wysiłku pokonał Landnera w stosunku 6:4, 6:0, 6:0.

Jerzy Stolarow — Foerster 6:3, 6:1, 6:4. Łodzianin nie znalazł w Foersterze zbyt silnego przeciwnika.

W grze pań wyniki przedstawiły się następująco:

Dubieńska — Junzanka 6:1, 6:3.

Dubieńska — Wyrubowa 6:0, 6:1.

Z powodu zapadającego mroku przerwano emocjonujące spotkanie Hebda — Jurczyński przy stanie 5:1, 4:6, 6:0, 6:3, 5:5.

Pozatem przerwano grę Popławski — Andrzejewski.

„Pogoń za lisem”

Start w niedzielę w Zgierzu

W nadchodzącą niedzielę urządzi LKM „pogoń za lisem” bardzo popularną imprezę motocyklową, która cieszy się dużym powodzeniem u motorzystów. Zbiórka zawodników odbędzie się o godz. 8-ej w Zgierzu, skąd motorzyści udadzą się na poszukiwanie lisa. W imprezie tej wezmą udział motocykliści Bar Kochby, LKM. i Unionu.

Program igrzysk kobiecych w Pradze

Zawodniczki przyjęte będą przez min. Benesza

Program kobiecych igrzysk w Pradze przedstawia się następująco: 4,9 powitanie. 5,9 zwiedzenie Pragi przez zawodniczki. 6,9 defilada zawodniczek na stadionie oraz otwarcie igrzysk. Pierwszego dnia odbędą się ćwiczenia gimnastyczne jugosłowiańskich sokolic, zawody lekkoatletyczne oraz pierwsza runda zawodów o mistrzostwo

świata w hazenie. Wieczorem odbędzie się bankiet na cześć kierowników i kierowniczek poszczególnych państw u ministra spraw zagranicznych Benesza. 7,9 przed południem rozegrane zostaną dalsze zawody lekkoatletyczne oraz druga runda o mistrzostwo w hazenie.

Po południu odbędzie się finał zawodów o mistrzostwo świata w koszykówce kobiecej między mistrzem Europy — Francją, a mistrzem Ameryki — Kanadą. Następnie odbędą się zawody lekkoatletyczne, występy i ćwiczenia sokółki oraz finał hazeny. Wieczorem odbędzie się bankiet na cześć uczestniczek u ministra zdrowia publicznego, dr. Spina.

8,9 odbędą się zawody lekkoatletyczne (finały) oraz finał zawodów o mistrzostwo świata w piłce ręcznej i rozdanie nagród zwyciężcom zawodniczek.

Mistrzostwa Europy w piłce wodnej



Fragment z meczu Niemcy — Szwecja, który Niemcy wygrali łatwo 7:0. W bramce widoczny Erik Rademacher.

50 klm. na forze Wyścig o mistrzostwo Polski

Jak się dowiadujemy odbędą się w dniu 12 września na torze helenowskim zawody kolarskie o mistrzostwo Polski dla długodystansowców. Jak wiadomo konkurencja ta rozgrywana jest w biegu na 50 klm. z pięcioma finałami, co 10 klm. Mistrzostwo to rozegrane zostanie w roku bieżącym po raz pierwszy. Polski związek tow. kolarskich w uznaniu zasług położonych na polu kolarstwa przez SS. Union polecił przeprowadzenie tych rozgrywek temu towarzyszemu.

Petkiewicz zaproszony do Berlina

As polskich długodystansowców Petkiewicz otrzymał zaproszenie do Berlina na wielkie międzynarodowe zawody, którego odbędą się w dniu 21 września.

Borosz zawodowcem

Nie wolno mu grać w Hakoahu

Głośna swego czasu sprawa udziału gracza węgierskiego Borosza w barwach Hakoahu łódzkiego została definitywnie załatwiona przez PZPN na ostatnim posiedzeniu.

W myśl decyzji PZPN-u Boroszu nie wolno grywać w Hakoahu łódzkim, gdyż uznany on został

za zawodowca. W sprawie tej zarząd LZOPN-u otrzymał w dniu onegdajszym wyczerpujące pismo od PZPN przyczem PZPN utrzymał również decyzję zarządu LZOPN-u w sprawie valcoveru jaki otrzymała Burza za przegrany mecz z Hakoahem, w którym brał udział Borosz.

Mistrzostwa Polski w piłce wodnej

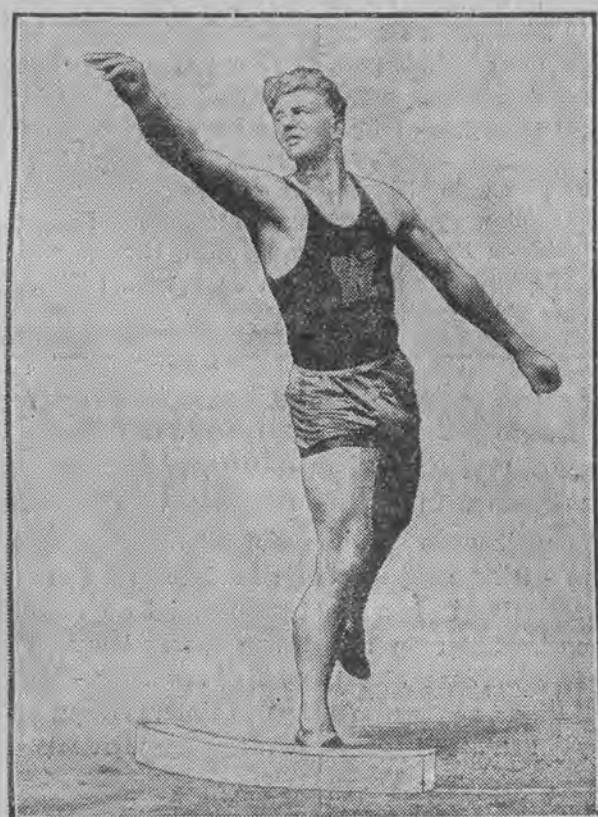
W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Krakowie mistrzostwa Polski w piłce wodnej, w których wezmą udział: Makkabi (Kraków), Cracovia, Hakoah (Bielsko), AZS. (Warszawa) i Unja (Poznań). Mistrzostwa potrwać do niedzieli włącznie. Faworytami są drużyny Makkabi, Hakoahu i AZS., w którego barwach wystąpi Bocheński.

Wędrowki i kontuzje piłkarzy

Bergman, lewoskrzydłowy Ł. T. S. G. został powołany na 4-rotgodniowe ćwiczenia do wojska. Brak doskonałego napastnika osłabi wybitnie benjaminika ligi.

Hasselbusch (Warszawianka) wskutek powtórzenia się u niego kontuzji kolana nie będzie w bieżącym sezonie więcej grał w piłkę nożną.

Amerikanin Brix



pechnął kulą na odległość 15,99 mtr., zbliżając się do rekordu światowego (16,04 mtr.)

Robotnicze mistrzostwa Polski

Jak już donosiliśmy, odbędą się w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę robotnicze mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Zawody rozpoczynają się w sobotę o godzinie 15 na boisku RTS. Widzew. Zgłoszenia zawodników wpływają

bardzo licznie, przyczem zacięta walka o pierwsze miejsce rozegra się prawdopodobnie między lekkoatletami Skry warszawskiej i Legji krakowskiej. Oba te kluby robotnicze posiadają bardzo dobrze rozwinięte sekcje lekkoatletyczne.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!
Film dźwiękowy

Kobieta - i - żywiół

Dramat z życia rozbitków okretowych, odtworzony z całym realizmem dla wzroku i słuchu

W rolach głównych:
BETTY COMSONN
Ryszard BARTHELMES
Nad program:

Słynni muzycy amerykańscy „REWELERSI” w najnowszym repertuarze i aktualności z kraju.

Początek w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty i niedziele i święta o godz. 2-ej pp.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!
Dramat samotnej kobiety, która marzy o sławie i miłości.

Film dźwiękowy
śpiewno - mówiony p. t.

JEJ CHŁOPIEC

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Ulubiona aktorka Ameryki, obdarzona żywiołowym temperamentem, śpiewaczka rewjowa

FANNY BRICE

oraz złotowłosa
EDNA MURPHY

i uosobienie męskiej siły
GWYNN WILLIAMS

Ceny miejsc: zł. 1.—, 2— i 3.—
Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.



Dziś i dni następnych!
Najznakomitsza para kochanków

Marja Corda

H.A. Schlettow

w pierwszej swej wspólnej kreacji, pięknym dramacie współczesnym

GRA

NAMIĘTNOŚCI

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

SOWIETY GOTUJĄ GENERALNY ATAK na światowe rynki surowców i materiałów włókienniczych

Na całym szeregu rynków światowych, w pierwszym rzędzie na rynkach zboża, lnu i drzewa daje się ostatnio zauważyć nader intensywną działalność eksportową Sowieców. Na tem miejscu pisaliśmy już o dumpingu sowieckim, jako o zjawisku walki konkurencyjnej, nie wspólnego z normalnym dumpingiem nie mającej. Nazwalimy dumping sowiecki dumpingiem politycznym, mającym na celu nie zdobyć rynków, a raczej zdobyć masę.

Ten już w ubiegłym roku przez światowe (nie wyłączając amerykańskiego) rynki odczuwany dumping sowiecki, zdaje się być dopiero początkiem nie zwykłej ostrej kampanji, jaką w roku obecnym podejmą Sowieci.

„Za trzy, cztery lata pięćdziesiąt procent wszystkich sprzedawanych na światowych rynkach towarów, będą stanowiły towary sowieckie!” — czytamy w prasie moskiewskiej.

Jest to obecnie hasło dnia, powtarzane na wszystkich przemówieniach i wiecach partyjnych.

Już przed kilku miesiącami prasa sowiecka rozpisywała się bardzo obszernie o kryzysie rolniczym w całym szeregu państw zachodnio - europejskich i nawet w Stanach Zjednoczonych, który nastąpił rzekomo na skutek masowego eksportu na rynki światowe zboża sowieckiego.

Jest to niewątpliwie olbrzymia przesada, jednak dezorganizowanie zachodnio - europejskich i innych rynków zbożowych przez eksport sowiecki jest rzeczą zupełnie możliwą.

W rzeczy samej, kto z ekonomistów nawet najwięcej doświadczonej przypuszczał w okresie realizacji zeszłorocznego urodzaju, że Rosja sowiecka, kraj, w którym chleb sprzedawany jest na kartki i w minimalnych ilościach, wystąpi w roli światowego dostawcy zbożowego? Kto mógł przewidzieć te olbrzymie ilości chleba, które rząd Stalina już wyrzucił na rynki światowe i zamierza wyrzucić w najbliższej przyszłości?

W Moskwie głośno mówią już o tem, że rząd postanowił wyeksportować w tym roku samej tylko pszenicy około pół miliona ton.

Czyż nie wygląda ta cyfra w stosunku do wyglądzonej Rosji paradoksalnie?

Ale właśnie na tej paradoksalności polega siła rządu sowieckiego, jako nowego konkurenta na rynkach światowych. Bo, rzeczywiście, trudno walczyć z przeciwnikiem, który pomimo braku chleba w kraju rzuca go na rynek w celu uzyskania mocnej waluty lub dla jakichkolwiek innych więcej skomplikowanych powodów.

Od paru lat bolszewicy eksportują na rynki światowe drzewo. Eksport odbywa się na wielką skalę. I tak nprz. do samej tylko Anglii, Sowieci eksportują obecnie drzewa za 80 — 90 tys. funtów szterlingów tygodniowo; to znaczy 20 — 30 tys. ton; sowieckie drzewo opanowało wszystkie rynki zachodnio - europejskie.

Nie należy jednak zapominać, że sowiecki przemysł drzewny pracuje w wyjątko-

wo „sprzyjających” warunkach. Robotnicza kosztuje grosze, gdyż na eksploatacji lasów i na załadowywaniu drzewa na statki pracują w 90 proc. „zsylni”. Dzienna opłata takiego „zsylnego” wynosi w porcie w Archangielsku 35 — 40 kopiejek, zaś w lasach — 20 — 25 kop. za 14 godzin pracy.

Cóż więc dziwnego, że bolszewickie drzewo może być sprzedawane na rynkach światowych znacznie taniej od każdego innego?

Co się tyczy sowieckich fabrykatów, które rząd sowiecki zamierza za rok, dwa rzucić w olbrzymich ilościach za granicę, również będą one znacznie tańsze od fabrykatów każdego innego kraju ze względu na istniejącą w Rosji obecnej opłatę roboczną.

Robotnik kwalifikowany w tekstylnych fabrykach Iwanowo - Woznieśeńskiego rejonu otrzymuje za 9 - ciogodzinny dzień pracy około 3 rubli. Stosownie do swojej wartości nabywczej kwota ta równa się najwyżej 3 złotemu.

W rezultacie koszt wyprodu-

kowania jednego metra materiału bawełnianego dobrego gatunku nie przekracza 7—9 centów amerykańskich. A są wyrabiane gatunki, które kosztują producentów po 4 — 5 centów za metr.

W jaki sposób będą walczyli fabrykanci zachodnio - europejscy z konkurentem, posiadającym artykuł po tak taniej cenie, wyobrazić sobie bardzo trudno.

Należy więc, przypuszczać, że i inne fabrykaty sowieckie, ukazujące się na rynkach światowych, będą posiadały taką samą zaletę konkurencyjną, jak drzewo i wyroby włókiennicze.

Tanizna sowieckich fabrykatów, spowodowana specyficznymi warunkami produkcji w Rosji sowieckiej, jest właśnie tem niebezpieczeństwem, które zagraża przemysłowi Zachodniej Europy i w mniejszym stopniu Ameryki.

Niebezpieczeństwo to, o ile nie będzie mu się przeciwdziałano, stanie się w roku bieżącym o wiele groźniejsze, niż dotychczas.

B.

Cały majątek Sowieców

ubezpieczony od wszelkich możliwych klęsk

Wydana niedawno w Rosji sowieckiej ustawa o ubezpieczeniu majątku stanowi novum, jakiego nie znają inne kraje. Cały majątek przedsiębiorstw państwowych, państwa, gmin, kooperatyw, słowem cały majątek publiczny, a zatem dziesięć dziesiątych majątku narodowego ubezpieczono od wszelkich możliwych klęsk elementarnych: ognia, piorunu, krótkiego spięcia, powodzi, trzęsienia ziemi, gradu, orkanu i t. d.

Ubezpieczeniu podlegają wszystkie transporty towarowe, bydlę na wypadek śmierci, produkty eksportowane i importowane oraz ta część majątku państwowego, która została odana w dzierżawę lub znajduje się w rękach obcej koncesji.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma hamburska pragnie nawiązać stosunki handlowe z fabrykami krajowymi tkanin flanelowych celem eksportu do Zachodniej Afryki. (L. 5202).

Firma bułgarska nawiąże stosunki z krajowymi przedsiębiorcami włókiennymi, bawełny lub wiganji. (5244).

Firma portugalska pragnie importować z Polski tkaniny do wyrobu parasoli. (5597).

Firma hamburska obejmie zastępstwo krajowej fabryki trykotaży, pończoch oraz tkanin wełnianych celem reeksportu. (5547).

Firma turecka pragnie nawiązać stosunki z krajową fabryką miękkich skór do fabrykacji obuwia.

Poselstwo R. P. w Kairze nadesłało do izby przemysłowo - handlowej w Łodzi obszerny wykaz adresów firm egipskich różnych branż, pragnących nawiązać stosunki handlowe z firmami krajowymi, celem importu towarów polskich do Egiptu. (1416).

Upadłości i układy na wokandy sądu okręgowego

Sąd handlowy rozważał na ostatniej sesji podanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości Brunowi vel Breuretowi Rozenbergowi, handlującemu z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 103. Firma ta trudni się detaliczną sprzedażą towarów bawełnianych, wełnianych i jedwabnych. Sąd ogłosił upadłość; chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 25 lipca r. b., sędzią komisarzem zamianowano s. h. Hil. Malachowskiego, zaś kuratorem masy adw. Lucjana Koryckiego. Upadłego oddano pod dozór policji.

Na tejże sesji rozważał sąd 2 podania o zatwierdzenie układu pomiędzy wierzycielami Pierwszym z nich był układ firmy: „Boruch

Mordka Grynberg” sprzedaż przedzi z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 14. Bilans firmy zamykał się sumą 144.143 złote, przyczem akcepty i długi otwarte wynosiły przeszło 100.000 złotych. Sąd na posiedzeniu w dniu 6 listopada r. ub. udzielił firmie odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy. W styczniu r. b. wpłynęło podanie do sądu w sprawie otwarcia postępowania układowego Grynberg proponuje 70 proc. w czterech równych ratach.

Pierwsza rata płatna ma być w 6 miesięcy od daty zatwierdzenia układu. Za układem wypowiedziało się 12 wierzycieli, reprezentujących 102.500 złotych.

Sąd układ powyższy zatwierdził uchylając jednocześnie odroczenie wypłat.

* * *

Drugim podaniem o zatwierdzenie układu było podanie upadłej firmy „Ludwik Adelfang”, właściciel sklepu galanteryjnego, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 65, w dniu 1 maja rb. została ogłoszona upadłość. Sędzią komisarzem mianowany został s. h. Teodor Kujaw

Z Polski do Persji przez ZSRR.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 lipca b. r. postanowieniami kongresu pocztowego, odbytego w Londynie w 1929 r. ministerstwo przemysłu i handlu zawiadomiło izbę przemysłowo - handlową w Łodzi, że towary handlowej wartości mogą być wysyłane z Polski do Persji i naodwrot przez terytorjum Z. S. R. R. w następującej formie: a) w listach zwykłych i poleconych do 2 kg. i b) w próbkach towarowych do 500 gramów.

Przepisy patentowe

i możliwość wykorzystania wynalazków w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

Jak zakomunikowało izbie przemysłowo - handlowej ministerstwo przemysłu i handlu, firma „Campel, Paterson and Co. Inc.” 84 William Street, New - York City, zaofiarowała swe usługi konsulatowi generalnemu R. P. w New - Yorku — jako pośrednik w umieszczaniu w przemyśle Stanów Zjednoczonych wynalazków ze wszystkich dziedzin.

Firma powyższa od dłuższego czasu zajmuje się załatwianiem wszelkich formalności, związanych z opatentowaniem wynalazków oraz ich finansowaniem wzgl. pośrednictwem w finansowaniu ich użyteczności w życiu praktycznym.

Blizsze informacje o działaniu

ności tej firmy oraz informacje kredytowe i finansowe, dotyczące tej firmy, zostały zebrane przez konsulat generalny R. P. w New - Yorku, do kąd zainteresowani mogą się zwracać bezpośrednio.

Polityka kruszcowa europejskich banków emisyjnych

Kierownik biura ekonomicznego banku Francji, Lacour - Gayet, następcą p. Quesnay, prowadzi studia nad polityką kruszcową banków emisyjnych. Polityka ta może stać się podstawą realizacji projektu federacji ogólnie - europejskiej. W związku z prowadzonymi studjami p. Lacour - Gayet udał się do Warszawy.

Kongres izb we Lwowie

Łódzka izba przemysłowo-handlowa weźmie czynny udział w pracach zjazdu

Izba przemysłowo - handlowa w Łodzi kończy swoje prace przygotowawcze, dotyczące I kongresu izb przemysłowo - handlowych R. P. we Lwowie w dn. 3 i 4 września b. r. Poza wyjazdem delegacji, która z p. prezesem Gejerem na czele udaje się do Lwowa, czynny udział izby łódzkiej w kongresie izb znajdzie wyraz również w 5 referatach, które wygłoszą: wiceprezes dr. Józef Sachs, radca dr. Juliusz Bornet, radca Mieczysław Hertz, dyrektor inż. Karol Bajer i wicedyrektor dr. Herbert Sand.

Wiceprezes dr. Józef Sachs zobrazuje całokształt zagadnień, dotyczących możliwości i kierunków współpracy izb przemysłowo - handlowych z władzami skarbowymi. Radca dr. Juliusz Bornet przedstawi w

syntheticznym ujęciu aktualne zagadnienia kredytowo - finansowe przemysłu i handlu. Radca Mieczysław Hertz omówi konsekwencje gospodarcze naszych wahań konunkturalnych i wynikające stąd wskazania dla polityki gospodarczej. Dyrektor inż. Karol Bajer podda analizie całokształt postulatów życia gospodarczego kraju w sprawie rozszerzenia względnie zmiany sieci umów handlowych, jako też łączących się z tem zagadnień polityki traktatowej. Wreszcie wicedyrektor dr. Sand Herbert szczegółowo omówi możliwości i program dalszej działalności izb przemysłowo - handlowych w dziedzinach ważnych z punktu widzenia potrzeb życia gospodarczego.

Wstrzymano emigracje do Argentyny

Wobec rozsiewania niezgodnych z prawdą wiadomości o wstrzymaniu emigracji do Argentyny na dwa miesiące, rozpowszechnianych przez pokątnych agentów i nielegalnych pośredników w mniemaniu, że uda im się powrócić do metod nieuczciwych, stosowanych do tychczas wobec emigrantów, syndyk emigracyjny wyjaśnia, że emigracja do Argentyny została chwilowo ograniczona dla niektórych kategorii osób, zaś pewne kategorie emigrantów do Argentyny stale wyjeżdżają.

Ograniczenie częściowe emigracji do tego kraju zostało zarządzone przez polskie władze emigracyjne, poinformowane dokładnie o sytuacji na rynku pracy w Argentynie i było spowodowane skutkami zeszłorocznego nieurodzaju w Argentynie oraz chwilowym nadmiarem transportów, które muszą być rozestane do miejsc pracy.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,88
5 proc. pożycz. dol. prem. sprzedaż 62,50, kupno 62,—
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 115,—, kupno 114,—
Bank Polski sprzedaż 170,—, kupno 169,—

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,89

CZEKI.

Belgia 124,60
Holandia 359,09
Kopenhaga 23,96
Londyn 43,39,50
Nowy Jork — czeki 8,902
Nowy Jork — kabel 8,912
Paryż 35,06
Szwajcaria 173,22
Wiedeń 125,94
Włochy 46,69

AKCJE

Handlowy warszawski 110,—
Węgiel 46,—
Parowozy 20,—
Haberbusch 118,—
Polski 168,—
Modrzejów 9,—
Starachowice 15,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Inwestycyjna 114,—
dolarówka 62,—
5 proc. konwersyjna 55,50
8 proc. B. G. K. 94,—
8 proc. Przem. polskiego 89,—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 57,25
5 proc. m. Warszawy 59,85
8 proc. m. Warszawy 76,10
8 proc. m. Częstochowy 68,—
8 proc. m. Łodzi 70,75
10 proc. m. Radomia 82,—
10 proc. m. Siedlec 81,50
6 proc. obl. pożycz. konw. m. Warszawy z 1296 r. — 60,75

Notowania bawełny

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Sierpień 6,34 wrzesień 6,21 październik 6,21 listopad 6,21 grudzień 6,26 styczeń 6,30 luty 6,33, marzec 6,39 kwiecień 6,42 maj 6,43 czerwiec 6,51 lipiec 6,55 sierpień 6,58 loco 6,59.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska:
Sakellaris: styczeń 20,42 marzec 20,98 maj 21,40 lipiec 21,82 listopad 20,17.
Ashmouni: luty 14,09 kwiecień 14,48 czerwiec 14,85 październik 13,34 grudzień 13,69.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska:
Zamknięcie: wrzesień 11,50 październik 11,64 listopad 11,73 grudzień 11,83 styczeń 11,92 loco 11,70.
Kontrakty: październik 11,42

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę święta od 9—2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-lecznicowy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

listopad 11,50 grudzień 11,60 styczeń 11,70 luty 11,77 marzec 11,88 kwiecień 11,92 maj 12,02 czerwiec 12,08 lipiec 12,19.

SZKOŁA HANDLOWA
Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska Nr. 45.
Kandydatów przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie w godzinach biurowych. — Od nowostępujących wymaga się świadectwa ukończenia szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.
Do klas — W ZAKRESIE SZKOŁY Powszechniej przyjmuje się dzieci od lat 7-miu. 7401

Warszawski Teatr Rewji „CHOCHLIK”
pod kier. art. Jerzego Darskiego,
w Kinie Spółdzielni, SIENKIEWICZA 40,
Dziś i dni następnych rewja Nr. 5 p. t.
Najpiękniejsze są łodzianki
w 2 częściach, 16 obrazach
Udział biorą:
Z. Żukowska, I. Grzybowska, T. Gorłówna, J. Darski, W. Boruński, N. Niksarski, J. Szyndler, M. Popławski, mała Bronia oraz girlsy.
W programie m. in.: inscenizacja chińska p. t. „O-saj-czu” skecz p. t. „Verax” czyli „Aparat praw domowności”, Nowe piosenki Lopka, „Serce kobiety” i wiele innych.
Reżyserowali: J. Darski i W. Boruński.
Conferencier: J. Darski.
Dekoracje: art. mal. W. Nowakowski.
Orkiestra pod kier. C. Kantora.
Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7,30 i 9,30.
Ceny miejsc od 1 zł. do 2 zł.

KLINIKA
Polożnisko-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami 200zł. 4664
Doktor
WOŁKOWYSKI
OGIELNIANA 25, TEL. 126-87
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMIA
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
J. Sadokierski
CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dziąsła, języka, szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 166. — Tel. 116-00
Ordynuje 3—7 6839

Dr. med.
SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 113-42
powrócił
choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpeczących włosów elektrolyz. Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziele od 9—1.
Dla niezamożnych ceny łecznic.

Dr. med. 7138
Sz. Goldryng
ul. Południowa 9, tel. 127-64
gabinet rentgenologiczny
powrócił.

Doktor
P. KLINGER
choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Baczość Letnicy!
Ruda-Pabjanicka
„GŁOS PORANNY”
można otrzymać w cukierni „Rudzianka” (naprz. głów. tramw. przystanku)

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Do wynajęcia duży słoneczny
Pokój
o dwóch oknach dla kawalera.
Aleja 1-go Maja 38 m. 16. Rajdowska.

POSADĘ
łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

ODCISKI
ZEPUBLIKACJA
USUWA BEZ BÓLU; BEZPOWROTNE
BRZADAWKI
INNYCH od 40 LAT
KLAWIOL
FABRYKA GUMIENNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWALSKI
WARSZAWA

DŹWIĘKOWE
Grand Kino
DZIŚ PORAZ OSTATNI!
Film czarownych melodji pod tyt.
„Ciebie tylko kochałem”
Czy można połączyć obowiązki aktorki i żony? Odpowiedź na to pytanie rozkoszna gwiazda **MADY CHRISTIANS** da ekranu w 100 proc. filmie dźwiękowym „Ciebie tylko kochałem” oraz **JAN STÜWE**.
Uroczymy melodie: Przepiękna muzyka. Pieśni. Dialogi francuskie.
Nad program: Dodatek Fleischerowski
Początek seansów w dni powszednie o godz. 6-iej, w sob., niedz. i święta o godz. 4-iej pp.

Wolne miasto Gdańsk.
Kasyno Sopoty
Przez cały rok dwukrotnie
Roulette
Baccara
Cercie prive
Informacje: Warszawa tel. 157-31.
również Kasyno Sopoty.
Hotel - Kasyno
Nowoczesny nowowznowiony hotel.
Piękne położenie z widokiem na morze.
Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie.
Międzynarodowa kuchnia.

Do akt. Nr. 595/30.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Bronisław Pingielski zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 4 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pustej 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Kazimierza Woźnickiego i składających się z biblioteki oszacowanej na sumę Zł. 600.—
Łódź, 12.8.1930
Komornik Br. Pingielski 7583

Nadzorca sądowy firmy „Abram Mine” istniejącej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 33, stosownie do art. 40 Rozporządzenia Prezydenta o zapobieganiu upadłości wyznacza termin sprawdzenia wierzytelności celem ustalenia listy wierzycieli na dzień 4 października 1930 r. o godz. 10 przed południem w Sądzie Okręgowym w Łodzi w kancelarii Wydziału Handlowego. Sprawdzenie wierzytelności odbywać się będzie stosownie do postanowienia art. 41 ust. 1 wspomnianego Rozporządzenia.
Wyłożenie listy przyjętych i sprawdzonych wierzycieli nastąpi dnia 25 października 1930 r. o godz. 10 przed południem w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.
W ciągu 7 dni od daty wyłożenia listy, osoby zainteresowane mogą zaskarżyć postanowienie nadzorca sądowego, co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do Sędziego Komisarza.
Łódź, wrzesień 1930 r.
Nadzorca sądowy:
Kazimierz Stachlewski-Sobolewski
Zawadzka Nr. 9.

Teatr świetlny „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76

Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Zeromskiego i Kopernika

Dzisiaj i dni następnych!

Potężny dramat odwiecznej gry zmysłów, to dzieje płomiennej miłości zakłóconej błahostkami, które jednak często rozstrzygają o szczęściu dwojga dusz w filmie pod tytułem

„GRZECH KUSI”

W rolach głównych

Norma Schearer i wielka tragiczka Gwen Lee

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. A. Czudnowskiego. — Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w niedziele i święta o g. 2 pp. Ost. seans o g. 10 w. — Ceny miejsc: 50 gr., 75 gr. i 1 zł.

Następny program: Uroczyste otwarcie sezonu rok 1930-1931. Najpotężniejsze arcydzieło Fox-Filmu twórcy „Wschodu Słońca” F. W. Murnau pod tyt. „Czterech Djabłów”.

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178.

Ostatnie 2 dni! „Pieśń żywiołów”

Wzruszający do łez dramat z udziałem niezrównanej Lupe Welcz, rasowego Gary Cooper oraz niezapomnianego Louis Wolheima. Lupe Welcz odśpiewa pełne nastroju czarujące pieśni meksykańskie, ponadto słynną „pieśń wilków” śpiewają treperzy w lasach i wśród dziczy gór skalistych.

Początek: w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15

Następny program: „PRAWO MĘŻA”

W gł. rol.: Bille Dove, Rod La Roque

Żeńskie Gimnazjum C. Waszczyńskiej

Z pełnymi prawami szkół państwowych Kat. A. Zielona 15. Tel. 219-00.

Kancelaria przyjmuje podania nowych kandydatek codziennie od godz. 9—14.

Początek roku szkolnego 2 września
Egzaminy wstępne rozpoczynają się 3-go września.

Informacje i zapisy na

Naukę stenografii

polskiej i niemieckiej

u Henryka Bermiana

już się rozpoczęły.

Kancelaria czynna obecnie

ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93)

codz. od 12 do 2 i od 6 do 9 wiecz.
Tel. 136-05.

Początek wykładów we wrześniu.

Lekarz-dentysta

SPERLING

Zawadzka 1. Telef. 143-06.

powrócił

BIŻUTERJA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w po dwórz. 7493—8

KRAWCOWA

poszukuje pracy po domach. 3 zł. dziennie. J. Prokop, Pabjanice, Kilińskiego 49. 1506—3

DR.

St. Bibergal

MONIUSZKI 11

TELEFON 163-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w niedzielę od 10—12.

7-kl. SZKOŁA

dla żyd. inteligencji

(ZAKŁAD FREBLOWSKI)

Kacnelson - Nachumow

ul. Pomorska 20

(tel. 183-40).

Zapisy w g. od 4—7 pop.

Kancelaria przyjmuje zapisy chłopców i dziewcząt w wieku szkolnym

Do klasy przygotow. (A0) dzieci od 5 1/2 lat.

Do przedszkola dzieci od 3—7 lat.

Język wykładowy w szkole i przedszkolu — polski.

Dla chłopców powiększony kurs hebrajskiego i przedmiotów religii żyd. pod kierownictwem I. B. Kacnelsona.

Dla dziewcząt rytmika, tańce, plastyka w zakresie szkół tanecznych pod kier. sił fachowych

Dla dzieci słabych fizycznie oraz niezamożnych

popołudniowa do 50% ulgi popołudniowa freblówka

7-kl. Szkoła i Zakład Freblowski Kacnelsona

ul. Kilińskiego 120 tel. 151-79 ul. Kilińskiego 120

między Główną a Nawrot.

Kancelaria Szkoły przyjmuje zapisy dzieci do klasy A i B (I i II oddział)

Klasa A⁰ (przygotowawcza) dla dzieci od 5 1/2 lat
Do przedszkola (freblówki) przyjmuje się dzieci od 3—7 lat.

Kancelaria czynna codziennie od 10 do 2 pop.

Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, ul. Pomorska № 46-48
TEL. Nr. 163-80.

Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 3 września r. b.
Kancelaria przyjmuje zapisy i udziela informacji w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 10-ej do 14-ej. 6896—12

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 208-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle darmo

Lekarz-dentysta

S. SZEWEŚ
Plac Wolności 6
Tel. 186-47

Powrócił.

Przyjmuje od 11 i pół—1 i pół r. i od 3—7 wiecz.
W lecznicy Centralnej Piotrkowska 62 od 9—11 r. i „ 8—9 w.

Do akt. Nr. 1894/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 18 września 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Senatorskiej 7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Juliusza Damy składających się z samochodu osobowego marki „Donnet” oszacowanego na sumę zł. 1200.—
Łódź, 21.8.30 r.
Komornik w/z. R. Sakkiłari

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

R. KONOPCZYŃSKIEJ-SOBOLEWSKIEJ
Gdańska nr. 90, tel. 128-62.

Egzaminy wstępne rozpoczynają się 4 września, lekcje 2-go.

Kancelaria czynna codziennie od 9,30 do 2-ej.

Sprostowanie.

W ogłoszeniu Syndyka tymczasowego masy upadł. f. „Spirro i Abbe” Adw. J. Frydego z dn. 27 sierpnia r. b. podano mylnie jako datę terminu zebrania wierzycieli dzień 30 września 1930, powinno zaś być dnia 30 sierpnia 1930 r.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamężnych
CENY LECZENIA.

Baczność Lejnicy!

Poddebie

„GŁOS PORANNY”

można otrzymać codziennie na przystanku tramw. Poddebie (budka z wodą sodową)

Ogłoszenia drobne

KSIĄŻKI

we wszelkich językach i dzieła naukowe, encyklopedje, powieści, klasyków, dawne wydawnictwa, zbiory tygodników i t. d. kupuje L. Tuwim, Piotrkowska 17, II podw., mieszk. 35. 1500—3

Z POWODU

wyjazdu jest do sprzedania sypialnia, paniński biały pokój, meble kuchenne, lampy, lodownia, radio i różne sprzęty domowe i meble. — Obejrzyć można od g. 2—4 pp., adres przez tel. 153-89. 1516—2

WILLA

w pięknym ogrodzie pod Łodzią (dogodna komunikacja — tuż przy stacji) do sprzedania z powodu wyjazdu. Cena okazująca. Pośrednicy mogą się zgłaszać. Hurwicz, Piotrkowska 56, m. 48, od 9—12 i 4—7. 1513—3

POKÓJ

pojedynczy, z wejściem wprost z klatki schodowej w okolicy Chojen lub Pl. Reymonta poszukiwany. Oferty do „Głosu Porannego” sub. „A. W.” 1514—1

MIESZKANIE

4-opokojowe z wszelkimi wygodami, centrum, w czystym domu, telefon, front II piętro od zaraz do oddania. Wiadomość tel. 190-73. 7586—2

ZGUBIŁEM

dn. 23 — 24 b. m. portfel, zawierający dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Łodzi i inne bezwartościowe dla trzeciej osoby papiery. Znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Zgł. N. Frank Skwero-rowska 6. 1512-3

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,30; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zoreczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/—